

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun. (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-87 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.	Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.	Reprezentacja: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-33. Bielsko: ul. Niprem 2, Tel. 38-57. Lubliniec, Ogrodowa 3. Cieszyń: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.	Abonament z odnośnieniem do domu lub z przesyłką pocztową mięsięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacja, Poczta (listowni), Agenci i Kioski.
--	--	--	---

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 lin - 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m - zł 40,00, 100-200 m/m za 1 m/m jednolitemu zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolitemu zł 0,50. Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 lin - 58 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,30).

Rząd Walencji kapituluje?

MALAGA. Jak donosi „Unité Press“, Largo Caballero zwrócić się miał do naczelnego dowódcy wojsk powstańczych o zawieszenie broni. Gen. Franco zażądał kategorycznie podania się oddziałów rządowych.

Rząd Walencji o przyczynie upadku Malagi

SALAMANKA. Według komunikatu głównej kwatery wojsk powstańczych, kolumna, która wyruszyła z Maranosy zajął Cobarterę i dominuje obecnie nad całym odcinkiem frontu do brzegów rzeki Jarama, i Manzanares.

WOJSKA POWSTAŃCZE OSTRZELIWIJĄ ZNAZNĄ CZĘŚĆ DROGI DO WALENCJI

Przybycie posiłków rządowych i ewakuacja stolicy są niesłychanie utrudnione. Dla obłożonej stolicy dostępne są obecnie tylko drogi o drugorzędnym znaczeniu, prawie niemożliwe do użycia w czasie deszczu.

WALENCJA. Rada Ministrów, jak donosi korespondent Havasa, aprobować dekret, dotyczący szpiegostwa oraz wydała komunikat stwierdzający, iż jedną z głównych przyczyn upadku Malagi była

WSPÓŁPRACA WOJSK OBCYCH W ATAKU NA MIASTO.

Komunikat wyjaśnia, iż 7 lutego 6 kontrterpedowców rządowych opuściło swą bazę w Kartagenie, by zaatakować krążowniki powstańcze „Los Canarias“ i „Almirante Cervera“, które ostrzeliwały Malagę i sąsiadujące z nią wybrzeża. Na południe od przylądka Gała, spotrzążono dwa krążowniki, które wykonały klasyczny manewr, przygotowując się do zaatakowania kontrterpedowców. Dowództwo kontrterpedowców rządowych, przypuszczając, iż znajduje się w obliczu „Los Canarias“ i „Almirante Cervera“, podążyło za krążownikami, które manewrowały w ten sposób, iż starały się oddalić flotę kontrterpedowców od miejsca,

gdzie naprawdę znajdowały się okręty powstańcze. W chwili, gdy zapadała noc, kontrterpedowce wreszcie zbliżyły się do krążowników, które

WYWIESIŁY WÓWCZAS FLAGI WŁOSKIE.

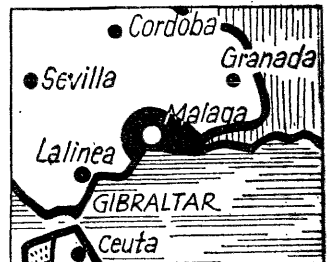
Komunikat rządu w Walencji występuje przeciwko działalności okrętów włoskich i niemieckich, naruszającej, według brzmienia komunikatu, pakt o nieterwencji. Upadek Malagi jest cytowany jako ostatni dowód mieszania się państw obcych w sprawę hiszpańską, ingerencja ta, kończy komunikat — nie skraja wojny, lecz czyni ją coraz intensywniejszą, narażając na niebezpieczeństwo pokój Europy

SALAMANKA. Główna kwatera powstań-

cza donosi: Wojska narodowe hiszpańskie w ciągu dnia 9 bm. zajęły miasto Velez Malaga i miejscowość Torre del Mar, w odległości 30 km od Malagi na wschód, w pobliżu morza. W prowincji Malaga w górach dokoła miasta poddało się kilkuset milicjantów rządowych wojsko gen. Franco. Płk. Villaba dowódca czerwonych sił zbrojnych zbiegł. Generał Martinez Monje, który dowodził armią południową czerwonych, został usunięty ze stanowiska.

KATALONIA SZUKA POROZUMIENIA Z GEN. FRANCO?

PARYZ. „Matin“ w depeszy z Londynu podaje pogłoskę, sążącą w kołach dyplomatycznych, jakoby osobistości, stojące blisko rządu



Mapka orientacyjna zdobyczy terytorialnych (niezakreślone) powstańców hiszpańskich.

katalońskiego, usiłowały nawiązać kontakt z gen. Franco w celu uniknięcia bezpośredniego konfliktu pomiędzy Katalonią a powstańcami w razie obalenia rządu w Walencji.

FRANCUZI KUPUJĄ W HISZPANII PIRYT.

PARYZ. La „Republique“ stwierdza, że na obszarach zajętych przez gen. Franco, znajdują się kopalnie miedzi i rudy żelaznej. W związku z tym została wydana z Paryża specjalna komisja celem pertraktowania o nabyciu dla Francji transportu pirytu. „La Jour“ dodaje w tej sprawie, że misja francuska opuściła 4 stycznia Hiszpanię, zadowolona z załatwienia transakcji jakkolwiek zmuszona była do przyjęcia dwóch warunków. Jednym z nich było zakupienie całości transportu w ilości 40 000 ton, drugim zaś płać w złocie

Pogoda na czwartek

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z drobny mi rdzeniemiejsze opadami. Rańo mglisto. W dzielnicach wschodnich łeszcze lekkie mroz, w pozostałych po nocnych przymrozkach — śnieżył. Słabe wiatry z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

Wisła wzblera

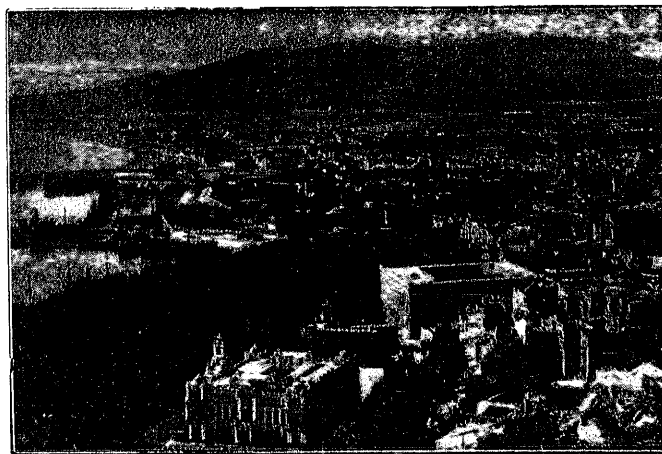
OLKUSZ. Poziom Wisły na terenie powiatu miechowskiego podniósł się w ostatnich dwóch dniach do 2 m ponad normalny stan. Niebezpieczeństwo powodzi na razie nigdzie nie zagraża.

O 101 milion. wzrost eksportu

WARSZAWA. Ogółem wzrost eksportu z Polski w 1936 r. wyniósł w porównaniu z rokiem ub. — 101 mln. zł, z czego na wzrost wywozu do krajów europejskich przypada 79 mln. zł, na eksport do krajów zamorskich — 22 mln. zł. W stosunku do wywozu w 1935 r., zwykła eksportu do krajów europejskich wynosi 10,5 proc., a do krajów zamorskich 15,7 proc.

Spał 9 dni bez przerwy

SZTOKHOLM. Przed 9-ciu dniami zniknął w sposób zagadkowy pewien szeregowiec pułku artylerii, atakowanego w Karlskrona. Obecnie zagadka została rozwiązana. Żołnierz ów, zmęczony ćwiczeniami, schronił się w pewne, cisne miejsce i zasnął. Jak się okazuje, spał on 9 dni bez przerwy.



Ogólny widok Malagi.

25 tysięcy Francuzów walczą w Hiszpanii

PARYZ. Dnia 9 bm. w pałacu sportowym odbyło się zgromadzenie publiczne francuskiej partii ludowej. Przewodził dep. Doriot. 15 byłych milicjantów francuskich z armii hiszpańskiej rządowej złożyło relację z pobytu w Hiszpanii. Oświadczyli oni, że pozostali w Walencji ich towarzysze żądają od konsulatu francuskiego repatriacji. Doriot wygłosił przemówienie, w którym domagał się natychmiastowej repatriacji z Hiszpanii 25.000 milicjantów Francuzów i wzywał do zjednoczenia w walce z komunizmem.

SALAMANKA. Komunikat głównej kwatery powstańczej z dnia 9 bm. o godz. 23 Na froncie Madrytu przeciwnik rozpaczył

ZACIEKŁY KONTRATAK NA POZYCJI NA DRODZE DO WALENCJI

lecz został odparty z dużymi stratami. Na froncie armii południowych na odcinku Granady przeciwnik atakował Alcala la Real i został odparty. Wojska rządowe straciły

50 poległych. Na odcinku Malagi zajęli Pasa Bernanja, Campanilla i Cartama.

BARCELONA OSTRZELIWIANA PRZEZ OKRĘT POWSTAŃCZY

BARCELONA. Około godz. 1 w nocy usłyszano ponownie w Barcelonie ogień dział, dochodzący od wybrzeża morskiego. Równocześnie rozległ się głos syren alarmowych i zgłoszono w mieście wszystkie światła. Okręty powstańcze płynęły wzdłuż wybrzeża, otworzyły ogień na te same obiekty portu, które ostrzeliwano podczas ostatniego bombardowania. Baterie obrony wybrzeża, odpowiedziały ogniem i zmusiły powstańcze okręty do ucieczki. Po dwóch godzinach miasto przybrało normalny wygląd.

SALAMANKA. W czasie ostatnich walk pod Madrytem wojska powstańcze zdobyły 4 baterie dział przeciwlotniczych, pociąg pancerny, 7 armat polowych, 2000 granatów ręcznych i 2 miotacze min.



Przywódca powstańczych oddziałów hiszpańskich gen. Franco wygłasza mowę przez radio.

10-letnia dziewczynka w roli proroka

nawołującego do modłów i pokuty

Sensacyjne wydarzenie na terenie Łazisk Górnych

KATOWICE. W środę, w godzinach przedpołudniowych zostaliśmy zaalarmowani telefonem, w którym informator nasz z Łazisk Górnych donosił o niezwykle rzadkim wydarzeniu. Oto

10-LETNIA DZIEWCZYNKA W TRANŚIE WYGLASZA KAZANIA, NAWOŁUJĄCE DO POKUTY I MODŁÓW.

Natychmiast redakcja nasza wysłała wysłannika swego, by na miejscu zbadał, o ile informacje te odpowiadają prawdzie.

Istotnie sprawa ta przedstawia się dość zagadkowo. Mianowicie niespełna dziesięcioletnia córka Józefa Giałonia — Gertruda wpadła trzy do cztery razy na dzień w stan ekstazy, w czasie którego wygłasza do zgromadzonych ludzi silny, dziwacznym głosem przemówienia, nawołując obcych do kajania się i modłów o odwrócenie grożącej światu katastrofy. Dzieciszynka wygłasza swoje „kazania” w pięknej, czystej polszczyźnie, szybko, powołując się na cytaty ewangeliczne, a skoro stan ekstazy minie, mała kandydżinka postępuje się polskim narozem ludowym.

„Kazania” 9-letniej Trudki wywierają na obcych niezwykle silne wrażenie, często **WŚRÓD GROMADZĄCYCH SIĘ TŁUMNIE W SKROMNYM MIEJSZKANIU CIĄGNIÓWY KOBIEC W YBUCHA PŁACZ, INNI KŁĘCZĄ I MODLĄ SIĘ, POSŁUSZNI WEZWANIU GŁOSIĄCYMU.**

Objawy ekstazy u Gertrudy Giałonówny rozpoczęły się przed tygodniem, kiedy to dziewczynka przemówiła do zebranych jakimś obcym, nie zrozumiałym dla otoczenia językiem. Od tego czasu co dzień kilka razy wygłasza przemówienia, lecz już po polsku.

Nadmienić wypada, że świat naukowy zna już wypadki, kiedy — to ludzie nie znający danego języka przemawiają nim poprawnie w stanie ekstazy. Nauka tłumaczy to tym, że człowiek taki musiał kiedyś zasłyszeć obcą mowę i przyswoić sobie całkowicie podświadomie jej dźwięki, a następnie w chwili sposobnej ku temu posługiwali się tym językiem. —

W wypadku opisywanym przez nas może zachodzić podobny wypadek, choć — jak rodzice zapewniają — córka ich w swoim życiu poza językiem polskim i niemieckim nie mogła słyszeć innej mowy. Gertruda Giałonówna przechodziła w ostatnim czasie gripę i na tę chorobę wywodzi się powikłania i zdaje się częściowe porażenia nerwowe w lewym boku i nogach. Nie jest wykluczone, że na tę histeryczno-chorobowy wynikły u niej te objawy ekstazy.

NIE JEST RÓWNIEŻ WYKLUCZONE, ŻE GŁOSIĄCYNIA ZNAJDUJE SIĘ POD WPLYWEM HIPNOZY, TYM WIĘCEJ, ŻE WYCHOWAŁA SIĘ W ŚRODOWISKU SEKTY SPIRYTYSTÓW.

Z drugiej jednak strony trudno byłoby sobie wytłumaczyć u niej wypadek tak często powtarzający się u niej hipnozy, w czasie której wygłasza ona pojęcia zupełnie sprzeczne z ideami sekty spirytystów. Przytem dziewczynka w chwilach ekstazy ma zamknięte oczy, a mimo to zupełnie dokładnie określa osoby, które nie odpowiednio według niej zachowują się w czasie odprawianych modłów, przwołując je równocześnie do porządku.

Tak czy owak, nieodrzeczony ten wypadek budzi w Łaziskach Górnych olbrzymie zainteresowanie.

„Chrystus i Mahomet” a Żydzi

JEROZOLIMA. Ruch terorystyczny w Palestynie został wznowiony. W Saint Jean d'Gore utworzono organizację p. n. „Chrystus i Mahomet”, która ma na celu czynną walkę z Żydami i syjonistami. Gazeta arabska „Alfa” została zawieszona. Na granicy północnej aresztowano 2 Żydów za nielegalną imigrację do Palestyny. Adwokaci arabscy w Haifie zażądali uwolnienia kilku polityków arabskich, uwieczonych w związku z nowymi aktami teroru.

Oblecująca latorośl

PARYŻ. W gminie Saint Prix pres Pontje d'nia 9 bm. znikł 10-letni chłopiec. Przed przesłaniem rodzicom znalazłono pismo, w którym nieznani sprawcy żądają złożenia w ciągu 10 dni okupu w wysokości 1000 fr. pod groźbą zamordowania dziecka. Późnym wieczorem chłopca odnalazono. Przyznał się on, że zmyślił całą tę historię.

teresowanie i w godzinach, w których zwykle dzwieszynka wygłasza swoje „kazania”

GROMADZA SIĘ WIELKIE TŁUMY LUDNOŚCI MIEJSKOWEJ.

Niewątpliwie zagadkowym tym zjawiskiem za-

interesują się sfery naukowo-lekarskie, które bliżej będą mogły określić charakter tego niezwykłego zjawiska.

Do sprawy tej wrócimy jeszcze w najbliższym numerze.

Katastrofy w przemyśle sowieckim

owocem bezprzekładnego niedoświadczenia kierowników

MOSKWA. Prasa dopiero teraz donosi o katastrofie w kopalni „Nr 13” trustu „Szachtantrecy”, która wydarzyła się w styczniu.

Rada komisarzy ludowych Z. S. R. R. po wysłuchaniu „omisji państwowej, wywołanej do zbadania katastrofy, postanowiła pociągnąć do odpowiedzialności sądowej kierownika kopii, głównego inżyniera kopalni, dwóch maszynistów windy oraz pomocnika mechanika kopalni.

Sądząc z powściągliwych sprawozdań prasowych, w kopalni oberwała się winda z górnikami. Liczby ofiar prasa nie podaje. „Za Industrializaciju”, omawiając w art. wst. katastrofy w ciężkim przemyśle, pisze,

że jeśli dotychczas w szeregu przedsiębiorstw zdarzały się często wypadki, to dlatego, że nie są przestrzegane ściśle zasady produkcji i „wrogowie narodu” mają możliwość organizować pożary i wybuchy. Dziennik stwierdza, że wyjątkowo dużo katastrof zdarza się w przemyśle węglowym. Katastrofy te pociągają za sobą ofiary w ludziach, usterki amalgam mechanizmów, a niekiedy całe działy produkcji. Główną przyczyną katastrofy w kopalni „Nr 13” było niewiarygodne lekocważenie elementarnych zasad eksploatacji technicznej. Komisja państwa, pisze dziennik, wykryła w kopalni „Nr 13” wołający o pomoc do nieba chaos w prowadzeniu robót górniczych.



Mussolini odbiera (w Palazzo Venezia) przysięgę wierności od wodzów abisyńskich. Akt uległości odczytuje Ras Seyum.

Dalsze prace nad budżetem śląskim

Na środowym posiedzeniu Komisji Budżetowo-Skarbowej, które odbyło się pod przewodnictwem p. posła dr. Włodek Dąbrowskiego, rozpatrywano budżet Urzędu Kontroli Państwowej, Wyższego i Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń, Zakładu Wychowawczego w Cieszynie, Oddziału Prokuratury Generalnej, Drukarni Wojewódzkiej i Cieszyńskiej.

Dłuższa dyskusja wywiązała się nad budżetem Wyższego Urzędu Ubezpieczeń. Referent tego działu p. poseł Urbańczyk stwierdził, że zaletą tego w tym urzędzie sięgają do kilku tysięcy spraw.

Na wywody referenta odpowiadał p. Cwudziński, naczelnik Wydziału Opieki Społecznej stwierdzając, że Urząd Wojewódzki corocznie zwiększa ilość etatów dla wspomnianego urzędu, jednak licyzję spraw spornych, rozstrzyganych przez Wyższy Urząd Ubezpieczeń stało wzrasta. Obecny stan etatów jest niewyłaźniający i przy drugim czytaniu będą zgłoszone w tej kwestii odpowiednie wnioski. P. Wojewoda osobliwie zwrócił uwagę na urząd i wydał zarządzenia w tym kierunku, by w ciągu roku te zalety zostały usunięte.

Następnie zabral głos p. poseł Kubik, popierając wniosek referenta w sprawie utworzenia dalszych izb orzekających.

Budżet Wyższego Urzędu Ubezpieczeń odroczone.

Następnie Komisja przyjęła bez dyskusji budżet Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń, oraz przeprowadziła dłuższą dyskusję nad budżetem Zakładu Wychowawczego w Cieszynie, który znajduje się w studium likwidacji.

P. poseł Płonka Józef proponuje, by na

miejsce wspomnianego Zakładu wychowawczego założono szkołę dla młodzieży, pragnącej poświęcić się rzemiosłu i rolnictwu.

P. poseł dr. Katos, nie sprzeciwiając się powyższym propozycjom, stwierdza jednak, że szkółka przysposobienia społecznego jest konieczna, gdyż brakuje pracowników społecznych. Niezależnie od tego istnieje konieczność społecznego wychowania młodzieży rolniczej, podobnie jak to się dzieje w Danii.

Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos p. p. posłowie Olszowski, dr. Kocur, Palarczyk i Płonka Bartłomiej, poruszając różne kwestie dotyczące przygotowania nowych kadr pracowników społecznych i doświadczenia młodzieży rolniczej, zabral głos naczelnik Wydziału Oświecenia Publicznego, p. dr. Kupczyński, proponując odroczenie budżetu zakładu wychowawczego do czasu, rozpatrzenia budżetu szkolnictwa, kiedy to Urząd Wojewódzki wystąpi z odpowiednimi projektami, wykorzystując dyskusję, przeprowadzoną na dzisiejszym posiedzeniu.

Następnie referował p. poseł Płonka Józef budżet Śląskiego Szpitala w Cieszynie podnosząc, że szpital ten, stojący na bardzo wysokim poziomie, znalazł się w pewnych trudnościach finansowych wskutek nieuwzględnienia należności w wysokości 100 000 zł na pomoc lekarską dla urzędników państwowych, oraz wskutek przewleknięcia i uiszczeniem kwoty 60 tys. zł przez Wydział Samorządowy w Lwowie. W związku z tym referent stawia wniosek o podwyższenie dotacji skarbu śląskiego dla wspomnianego szpitala.

(Z końcowej części obrad przyniesiemy sprawozdanie jutro.)

Je wielkie wygrane:
1000000 £
 5 wygranych po 100000 £
 6 : 75000 £
 12 : 50000 £
 15 : 30000 £
 32 : 10000 £
 27 : 15000 £
 Czas wielki wygranych ponownie 10000 £
Czekaj na Ciebie!
 Kup więc Twoją szczęśliwą LOS
 W ZNANEJ SZCZESLIWEJ KOLEKTURZE
Eng. KORZUSZARZA
 KATOWICE, DYREKCYJNA 10

BIELSKO MYSŁOWICE RYBNIK
 3 Mała 4 M. Piłsudskiego 1 Sobieskiego 3
 SIEMIENOWICE Bytomska 3

Projekt posła Dudzińskiego

WARSZAWA. W kołach parlamentarnych zarówno jak i politycznych komentowany jest projekt posła Dudzińskiego, przedłożony na ostatnim plenum Sejmu, a omawiający nowelizację ustawy leśnej. Mimo przyjęcia projektu posła Dudzińskiego przez plenum Sejmu, sprawa ostatecznego rozstrzygnięcia tego projektu nie jest jeszcze załatwiona. Projekt ten przejdzie obecnie do Senatu.

Rozszerzenie właściwości sądów grodzkich

WARSZAWA (tel. w.) Do komisji prawnej Sejmu wpłynął projekt ustawy o zmianie ustroju sądów i postępowania karnego. Projekt ten m. in. przewiduje rozszerzenie właściwości sądów grodzkich.

Przeszkody w transmisji mowy Trockiego

LONDYN. Przemówienie Trockiego, który przez telefon przemawiał z Meksyku do zgromadzenia w Nowym Jorku, niezaplanowane się udało. Z początku głos Trockiego dochodził do zebrania w Nowym Jorku zupełnie wyraźnie, potem jednak była przerwa i dalszy ciąg przemówienia Trockiego musiał być odczytany na miejscu w Nowym Jorku.

MEKSYK. Jeden z urzędników linii telefonicznej, który był obecny przy początkowym niepowodzeniu telefonicznego przekazywania mowy Trockiego z Meksyku do Nowego Jorku, oświadczył przedstawicielom prasy, że powodem przerwy w komunikacji telefonicznej był fakt bez żadnego głębszego znaczenia. Poprostu zepsuty był mikrofon, przez który Trocki miał mówić. Reparacja mikrofonu trwała 2 godziny. Gdy komunikacja przywrócono, okazało się, że Schachtman już odczytał tekst przemówienia Trockiego.

HISZPAŃSKA ROZPRAWA W PARL. MENCIE BELGIJSKIM.

BRUKSELA. We wtorek po południu, wkrótce po otwarciu sesji izby, doszło do poważnych incydentów. Przyczyną ich było żądanie jednego z posłów raskistowski, aby by izba w trybie nagłym przystąpiła do rozpatrzenia sprawy podróży, którą w ub. miesiącu odbył do Hiszpanji przewodniczący izby socjalista Huysmans. Po powrocie s Hiszpanii Huysmans udzielił prasy wywiadów, zawierających wyrazy sympatii dla rządu w Walencji.

Nagłość wniosku nie została uznana przez Huysmansa jako przewodniczącego izby. Wywołało to na esali obrad wzburzenie, które wkrótce zamieniło się w bójkę między raskistami a socjalistami. Część poturbowanych posłów ustąpiła z pola walki s pozostawianymi kolnierzami i krawatami.

11 OSÓB ZGINĘŁO W KATASTROFIE SAMOLOTOWEJ.

SAN FRANCISCO. W pobliżu San Francisco wydarzyła się katastrofa samolotu komunikacji cywilnej, który spadł do morza. W samolocie znajdowało się 4 pasażerów i 3 członków załogi. Jak można wnosić s dotychczasowych danych, żaden z nich nie został uratowany.

OBERWANIE SIĘ CHMURY.

NOWY JORK W stanie Alabama nastąpiło oberwanie się chmury, które wywołało wielki śnieg. Zginęło 21 osób odniosło ciężkie obrażenia w tej katastrofie żywiołowej.

Co będzie w czasie pauzy?

(Korespondencja własna „Polski Zachodnieł”)

Berlin, 9 lutego 37.
Min. Eden wyjechał na dwutygodniowy urlop i zamieszkał w Monte Carlo w tym samym hotelu co min. Beck. Min. Eden ruszył w podróż na zlecenie lekarzy. Min. Eden odpoczywa i odpoczywa — zornie polityka brytyjska.



DO DNIA 12 MAJA T.J. DO CZASU KORONACJI NOWEGO MONARCHY ANGLII CHCE MIEĆ SPOKOJ.

Pou światło

Wymowne cyfry

Czynimy i czynić będziemy wszystko, aby hasło „podzignięcia Polski wyżej”, aby nakaz podniesienia gotowości obronnej Państwa stał się realnym faktem. Wiemy, że jest to nakaz chwili, wiemy, że zbrojenia w świecie każą nam zwracać najbaczniejszą uwagę i urzeczywistniać z dniem każdym, z każdą chwilą zasadę „wyrównania zaległości”.

Z codziennych wiadomości, z doniesień prasy, z tego wszystkiego, co daje informację o zbrojnym potencjale państw świata wiemy, że potencjał ten w ciągu ostatnich lat wzrasta nieustannie.

Wydatki zbrojeniowe świata wyniosły w r. 1918 okrogi 10 miliardów mk. W latach 1928-29 wzrosły one do 15 — 16 miliardów mk., lecz w r. ub. osiągnęły już od 30 do 35 miliardów mk. Podczas gdy w r. 1913 i w latach 1925 — 1929 światowe wydatki zbrojeniowe wynosiły około 4 proc. wartości produkcji światowej, to w roku ubiegłym stosunek ten wyrażał się liczbą co najmniej 11 proc. Tempo wzrostu wydatków zbrojeniowych stało się szczególnie intensywne w ostatnich 4-5 latach. W czasie tym w porównaniu do r. 1928 wydatki zbrojeniowe Francji wzrosły o 55 proc., W. Brytanii o 39 proc., S'ianach Zjednoczonych o 38 proc., Japonii o przeszło 100 proc.

Udział wydatków zbrojeniowych w dochodzie społecznym w stosunku do r. 1928 wzrósł przeciętnie dwukrotnie lub trzykrotnie. Na czele kroczy Rosja Sowiecka, która w r. 1935 wydała na zbrojenia 12,5 proc. swego dochodu społecznego, w porównaniu z 7 proc. w r. 1928. Najmniejszy odsetek wydatków zbrojeniowych w stosunku do dochodu społecznego wykazują Stany Zjednoczone, gdyż 1,5 proc. w r. ub. wobec 1 proc. w r. 1928.

Spór o ogólnych wydatków na cele obrony narodowej wydatki rzeczowe wynoszą około 50 proc. do 60 proc., co dla roku ubiegłego stanowiłoby około 15 do 20 miliardów mk. Jak ustaliła konferencja zbrojeniowa, spośród wydatków rzeczowych około 2/3 przypada na materiał wojenny i budowlany, a więc należy do dziedziny produkcji przemysłowej.

Tyle cyfry. Czyż z cyfr tych trzeba wyciągać wnioski? Wnioski te chyba nasuwają się same. Wszystko, co czynimy, wszystko, co się w Polsce dzieje, dąży się musi pod kątem widzenia nakazu polskiej racji stanu.

Nie trzeba dziś długich teoretycznych rozważań, nie trzeba analitycznych dyskusji, by stwierdzić, że polska racja stanu wysuwa problem obrony Państwa na czoło wszystkich zagadnień politycznych, gospodarczych i społecznych.

Naród, który rozumie rację Państwa, który nie tylko ją rozumie, ale potrafi również podporządkować jej wszystkie swoje dążenia — ten naród wykonuje swe obowiązki wobec ojczyzny tak, jak je wykonywać powinien.

I dlatego dziś, gdy zaczynamy odrabiać nasze zaległości wielkimi krokami, — krokiem tym towarzyszyć musi ciężki, nieustępliwy wysiłek całego narodu. Towarzyszyć im musi nie tylko powszechna świadomość konieczności realizowania podjętych zadań, ale i powszechna, nieśmiała wola codziennego zdobywania nowych wartości, osiągnięcia nowych zdobyczy.

Później przyjdzie konferencja imperialna, a zatem ustalą się w'elkie linie działania. Na razie zaś lepiej będzie jeździć Londyn postrzyżyma się od oświadczeń — dlatego może że min. Eden zaniechał swojej repliki na wielką mowę kanclerza w Reichstagu.

Pauza polityczna nie będzie jednak — próżnowaniem. Na pewno lęda toczyć się rozmowy, które znaczeniem swoim — przerosną może nie tędną deklaracją publiczną. Zda się, że Anglia doszła do wniosku, że działanie dyskretne ma swoje walory i że wieklike mowy tylko zastrzają przeciwnictwa.

Ambasador von Ribbentrop objął po dwóch prawie miesiącach nieobecności swoje placówkę londyńską i ma odwiedzić z następującą min. Edena — lorda Halifaxa. Lord Halifax jest — jak to zaznacza Berlin — bardziej wyrozumiały dla Niemiec aniżeli Eo-n.

V. RIBBENTROP BĘDZIE ZATEM STARAŁ SIĘ TRAFIĆ DO SUMIENIA LORDA HALIFAXA ARGUMENTAMI, ŻE NIEMCOM KOŁONIE SĄ NIEZBĘDNE DO ŻYCIA.

Kolonie stają się tematem dnia Niemiec i kto wie, czy nie uderzy się w ten gong jeszcze w tym miesiącu, albo przy laca większej okazji. Mowa kanclerza bowiem nie prezyrowała niczego w tej dziedzinie, chociaż zapowiadano już wielkie i osunięcia kolonialne. Ambasador von Ribbentrop po swoim bardzo niefortunnym starciu w Londynie będzie starał się używać łagodniejszych metod dla pozyskania sobie Anglii.

Berlin zdaje sobie jednak sprawę z tego, że będzie to proces długi i uciążliwy. Wie on, że nadeptanie Anglii na kolonialny nabiotek jest szczególnie niemiłe dla sumienia brytyjskiego i że opór przeciwko niemieckim roszczeniom nie osłabi w Anglii. Na czele tego frontu przeciwnieckiego raseruje dalej stary Churchill, polityk znanienity, mający swoją tezę i świetne oratorskie zalety w odwodzie.

ALE BERLIN WIERZY, ŻE UPOREM ZROBI WSZYSTKO I ŻE POWOLI WYPRACUJE SWOJE KOŁONIE.

Którędy wieść będzie ta droga? Przez Ligę? Takie zapewne byloby życzenie Anglii. Liga ma przecież w ręku mandat kolonial-

ny, a zatem powinna także wziąć na siebie oddanie spowrotem b. niemieckich posiadłości w Afryce. Ale czy Berlin zgodzi się na traktowanie sprawy przez Ligę?

Najważniejsze jest jednak to, że problem kolonialny pływa na falach dyskusji. Dolewa się oliwy do ognia, w Anglii dyskusja wre, aż miło, padają słowa za i przeciw. W każdym razie jest głośno koło kolonii!

Ambasadorem W. Brytanii w Berlinie został Sir Newille Henderson, który w swej karierze dyplomatycznej przeszedł przez wiele placówek i znany jest ze swoich bystrych raportów. W Berlinie spodziewano się, że zjawi się jakaś osobistość nader wybitna jak np. Lord Halifax albo Sir Eric Drummond, ambasador Anglii w Rzymie.

PRZYBYWA JEDNAK CZŁOWIEK NIEZAPISANY JESZCZE W DZIEDZINIE NIEMIECKIEJ, NA PEWNO KRYTYCZNY I NIEUFNY.

Dotychczasowy ambasador: Sir Eric Phipps idzie do Paryża, co oznacza dalsze wzmocnienie się stosunku anglo-francuskiego. Jest to dla Berlina wyraźna wskazówka.

Ribbentrop i Henderson zajmują swoje stanowiska — powstaje jednak pytanie, czy rozmowy, jakie podejną — jeden w Londynie a drugi w Berlinie zająd istotnie dalko w czasie wielkiej pauzy polityki angielskiej. Przede wszystkim zaś, co będzie z kwestią kolonialną?

Berlin opracowuje plan kolonialny, który znajduje się w rękach min. Schachta. Plan ten m. przewidywał wszystkie możliwości, a więc także ekonomiczną stronę impety, przejęcie całości gospodarki w b. posiadłościach w Afryce wschodniej odszkodowanie, system monetarny itd. Jeśli chodzi o ten ostatni to oczywiście Berlin musi nalegać, ażeby środkami obiegowym w jego przyszłych koloniach była zdeprejonowana marka niemiecka, posiadająca dwa oblicza: na pokaz (kurs oficjalny) i istotny (kurs giełdowy). Oczywiście, tylko przy systemie płatności marką w koloniach opłacić się może Berlinowi impreza kolonialna.

HASŁEM ZATEM WIOSNY POLIKI NIEMIECKIEJ BĘDĄ KOŁONIE A HASŁO TO NIE PRĘDKO ZEDZIE Z AFISZA.

Berol.

TANCZONO Z NIA TYLKO PRZEZ GRZECZNOŚĆ



WSTYDZIĆ SIĘ PA NOWIE! DLACZEGO NIE TANCZYĆ Z JADZIĄ?



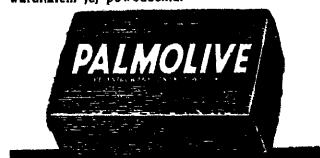
BARDO CIĘ LUBIE, JADZIU, I DAM CI RADĘ DOSWIADCZYĆ KURATY RÓWNIENIĄS PODOCZ CERE KURACJI OLEIKIEM OLIWKOWYM. POŁOŻYŁAM W ŁAZIENIE KAWALEK MYDŁA PALMOLIVE—UŻYWAJ GO RANO I WIECZOREM.



MYDŁO PALMOLIVE JEST NIEZRÓWNIENIE! OBECNIE MAM PIĘKNĄ CERĘ PALMOLIVE OD STÓP DO GŁOW.

Mydło Palmolive jest zalecane nie tylko dla cery. Mydło to kosztuje tak niewiele że miliony kobiet używa go również do kąpiel.

Obfita plansa mydła Palmolive przenika gruntnie, odmładza i udelikatnia skórę, oczyszczając dokładnie pory od brudu. Codzienna kąpiel mydłem Palmolive jest w ten sposób prawdziwą „kąpielą piękności”, zapewniającą każdej kobiecie czar naturalnej urody, będącej najważniejszym warunkiem jej powodzenia.



Jak władze pruskie niemczyły polskie nazwiska

Prowadzona przez Polski Związek Zachodni akcja przywracania właściwej pisowni zniekształconym przez władze zaborcze nazwiskom na Śląsku, odbiła się dużym echem w całej prasie polskiej. Prasa polska bez wyjątku do akcji tej odniosła się nad wyraz pozytywnie, uważa-

jąc za akt sprawiedliwości dziejowej nadanie właściwego brzmienia i pisowni nazwiskom bez wątplenia polskim, z których władze niemieckie powtórzyły dziwolągi, pisząc je niemieckimi głoskami, czy też dokonując dalej idących zniekształceń. Nie było wprawdzie

wyrażnego nakazu ze strony władz pruskich, któryby z urzędu przeprowadzał zmianę pisowni wszystkich polskich nazwisk. Niemniej jednak ponad wszelką wątpliwość da się ustalić na podstawie szeregu autentycznych dokumentów ozyane wpańdźlanie władz pruskich w niemożeniu polskich nazwisk. Przy-nosimy dziś jeden z wielu tego rodzaju dokumentów, które świadczą wymownie o praktykach władz pruskich.

W tłumaczeniu polskim dokument ten brzmi: Minister Skarbu I. N. III. 18200

Berlin, 8 listopada 1900.

Na pismo z dnia 80 X. (No 7100)

Podzielał pańskie zdanie, że wydawane przez prezydenta rejencji zwolenia na stosowne niemieckiej pisowni da nazwisk polskiego pochodzenia nie podlega opłacie stempelowej, jeżeli posiadacz nazwiska zwolenia takiego nie żąda, a tylko wyraża na to swą zgodę, co ze względu na interes państwowy załatwia się w drodze urzędowej.

I. A.

(—) Dr. Fehre

Do Dyrektora Skarbowego Prowincji.

Dokument powyższy właściwie nie wymaga komentarza, wynika z niego bowiem jasno i precyzyjnie, że władze niemieckie stawiały za warunek zwolenia na zniekształcenie i wyalizację zwolenia na zniekształcenie od opłaty stempelowej, oraz, że tego rodzaju zwolenia pisowni była dokonywana nie na życzenie zainteresowanego, a tylko za jego „zgody”, a więc inajdziej w germanizowanie nazwisk należało do władz.



W Londynie w miejsioru największego nasilenia ruchu kolowego i pieszego s raefti starych zatorów urządzono wiec, domagając się przyspieszenia ruchu pojazdów. Wobec powyższego zdania na sebraniu zjawili się również burmistrz s boną z transparentami, s których najgłośniejszy (po brodku) głosił w dostojnym tłumaczeniu: Lepiej spędzić się o jedną minutę w tutejszym świecie, niż popieścić się o 25 lat na tamten świat.

WITAMY GOSPODARZĘ WITAMY GOSPODARZĘ

Mamy wreszcie plan budzący zaufanie i radość

Ostatnie dni przyniosły nam zapowiedzi Rządu, które przyjąć należy z pełnią radości.

Zapowiedź polskiej czterolatki, wydania na cele inwestycyjne 2 i pół miliarda złotych, budzić musi w narodzie wiarę w piękną przyszłość gospodarczą kraju. Spożyczeństwo polskie woli ofensywę zwycięską i radosną aniżeli trudne defenzywne wtrwanie na posterunkach i powolne czy nagłe odwroty. Marzyliśmy kiedyś, że zrzucając się sani w Polsce stworzymy cuda, nową raj na ziemi, nowe królestwo Boże. Od marzeń do faktów prowadzi jednak droga krzyżowa. Po latach dobrej koniunktury nadchodzi kryzys i załamania. Po okresie zaciskania pasa, ograniczeń niezwykle zwykłych i bolesnych nadchodzi odprężenie i piękne zapowiedzi dzieł o których marzyliśmy długie wieczory.

Zagraniczne przykłady inwestycyjnego rozmachu nie będą nam już tak dalece imponować.

**MAMY WŁASNĄ „PIATILETKĘ”,
POTEŻNĄ, NIE POCIĄGAJĄCĄ
ZA SOBĄ WYRZECZENIA SIĘ ZE
STRONY SPOŁECZEŃSTWA ANI
KIEŁBASY ANI MASŁA.**

Przeciwnie nawet polska czterolatka dostarczy polskiej kielbasie i polskiemu masłu setek tysięcy nowych konsumentów.

Zagadką szerzenia się prądów komunistycznych w różnych zakamarkach Polski był miraż wielkiego rozmachu sowieckich piatiletek, rozdymanych przez propagandę o legendarnych rozmiarów a nie komunistyczne założenia ideologiczne. Polska czterolatka samorzutnie odbiera najważniejsze atuty komunistycznej propagandy. Trzeba tylko ciągle opinii polskiej przypominać nasz własny dorobek, nasz własny wysiłek i nasz własny plan.

Powitać należy w naszej czterolatce pewien plan i ograniczenie się głównie do zadań najważniejszych z punktu widzenia obronności kraju i uprzemysłowienia.

Do głównego twórcy polskiej czterolatki, P. Ministra Kwiatkowskiego, opinia śląska ma specjalny sentyment. Zdobył sobie ohywatelstwo śląskie pracą w Chorzowskiej Fabryce Nawozów Azotowych i jako jeden z głównych twórców budowy linii kolejowej Górny Śląsk — Gdynia łączącej ten najważniejszy ośrodek dyspozycji gospodarczej Polski z polskim oknem na świat — Gdynią.

Z nazwiskiem p. wicepremiera nierozwiazalnie związana jest rozbudowa portu

morskiego i naszej floty morskiej i jak również niezwykle ważnego ośrodka pracy przemysłowej Mościce, które mają podciągnąć polską wieś w górę.

**OBECNIE GŁÓWNY WYSIŁEK MA
POJŚĆ NA ZORGANIZOWANIE
NOWEGO CENTRALNEGO RE-
GIONU PRZEMYSŁOWEGO W
TROJKĄCIE BEZPIECZENSTWA,**

który by stanowił pomost dla zbytu owoców pracy rolnika ze wschodu, surowców przemysłowych z zachodu, skarbów poluńia ukrytych w silę górskich rzek i gazów ziemnych. Najpopularniejszą nazwą na okres czterolatki będzie nazwa „Sandomierz”.

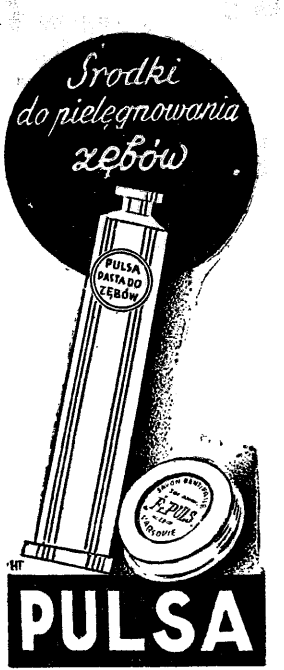
Wymienianie zamierzonych prac to istna litania. Składają się na nią budowa elektrowni, setek kilometrów linii wysokiego napięcia, rurociągów gazowych, ko-

śląskim węglem, żelazem i cegłą do Sandomierza by stworzył tam nowy ośrodek przemysłowy oraz dalej ku Warszawie i morzu, a nawet kanałami na Wileńszczyznę, Polesie i Wołyń. Z Polesia zaś kanałem „kamianym” przybywać będą na Śląsk granit do budowy dróg i produkty rolne. Przemysł śląski przywita niezawodnie plan inwestycyjny z uznaniem.

**ROLA BOWIEM ŚLĄSKA W WY-
KONANIU PLANU MUSI BYĆ SI-
LĄ RZECZY ZNACZNA.**

Dostarczać będzie przemysł śląski rur, żelaza i stali do budowy. Fachowy robotnik śląski niezawodnie również znajdzie na miejscu wykonywanych prac, zatrudnienie. Każdy nowy ośrodek pracy przemysłowej stwarza konsumenta na śląskie żelazo i węgiel.

Różni czarni prorocy sądzą, że urucho-



Nowa publikacja o Śląsku

W zakresie piśmiennictwa śląskiego ukazały się ostatnio dwie nowe, ciekawe publikacje, wydane nakładem Instytutu Śląskiego w Katowicach. Pierwsza z nich stanowi szósty tom serii „Ślązak Ziemia i Ludzie” pod tyt.: „Roboty publiczne w województwie śląskim”. Przedstawia ona w zwięzły i przystępny sposób najważniejsze roboty publiczne, wykonywane w okresie władania rządów polskich w województwie śląskim. Działy komunikacji, budownictwa i urbanistyki, opracowane przez dra inż. St. Kaufmanna, obejmują wszystkie ciekawsze wiadomości o budowie kolei, dróg i mostów, o inwestycjach w interesie gmachów publicznych, szkół, domów mieszkalnych i urządzeń sportowych, wreszcie przedstawia wykonane i zamierzone prace z dziedziny planów regionalnych. Dział wodny, opracowany przez inż. R. Maryniarczyka, zawiera ważniejsze wiadomości z zakresu regulacji rzek, budowy wodociągów i urządzeń kanałizacyjnych. Liczne ilustracje obrazują ciekawsze obiekty i urządzenia, stworzone na Śląsku za czasów polskich. Cena 1,50.

Druga książka ukazała się, jako szósty tom „Biblioteki pisarzy śląskich” i obejmuje poemat Krzysztofa Wintepa pt.: „Kuznie śląskich i kopalni opisu i oznaczenie krótkie”. Nieznany prawie ten utwór, pochodzący z połowy 16 wieku, ciekawie cytelnika swoją świeżością i słowności w literaturze ogniwo, poprzedzającą traktat Rodzińskiego „Officina Ferraris” wydany, jako czwarty tom „Biblioteki pisarzy śląskich”. Oprócz tego tekstu Wintepa mieści się w książce wiersz pochwalny, jakim poprzedził poemat — wydawca drugiego wydania Melchior Severus w roku, jak również licznymi wyjaśnieniami opatrzył obecną wydanie Wincenty Ogrodziński

„Z wydawnictw „PRZYRODA I TECHNIKA”

czesopismo poświęcone popularyzacji nauk przyrodniczych i technicznych. Red. dr. Anna d'Abancourt-Kocwarowa. Książka Atlas, Lwów—Warszawa. — W Lubradzku odkryto wodaśną, wielokrotnie przewyższającą swymi rozmiarami Niasarę; bilizację szczegółów i rysunkami i objaśnieniami. „Przyroda i Technika” w artykule pióra znanego podróżnika Stefana Burcewicza-śkiego. Opis jednej z wypraw na Polesie dojeżdżając do jeziora dr. Kaczorowski. O dołkach i czołach i spuszczaniu jeziora do nieprzemysłowych po przeliczeniu doby obecnej, pisze L. Zajądel. Na temat filozofii plastycznego pisze inż. Rosenthal. Temat tak zrealizacji ogólnego dzieła nie tylko mechanizmu fabryk ale sanacji ogólnego etapu szeroko zastosowanie w zegardzie, automobilizacji i lotnictwie.

„Sprawy Narodowociowe”

Nowy zeszyt dwumiesięcznika Instytutu Badań Spraw Narodowociowych „Sprawy Narodowociowe”, zawiera narodowe obszary artykułu p. S. Fogelsohn p. t. „Wskazy naturalny ludności na Polesiu”. Książka wopomni „Śląsk” bogata. Prócz omówienia przelawów życia mieszkalskości narodowych w Polsce w r. ubiegłym, zawiera informacje dotyczące polonizacji w Czechosłowacji, Niemczech, Czechosłowacji i Litwie. Bardzo interesujący jest zamieszczony w krótko syntetyczny artykuł o zagadkach demografii w Czechosłowacji. Ponadto m. in. zostały omówione: debata nad polskim wojskiem, przedstawiony za tenże temat Ligii Narodowoci w sprawach popularyzacji i stosowania w Czechosłowacji, Książka „Sprawy Narodowociowe”, wydawca: Krajowa Komisja Wydziałowa. — Zeszyt samyżką sprawozdania o działalności Instytutu Badań Spraw Narodowociowych i reakcją z kłębna na tematy narodowociowych. Cena tego zeszytu (do zabrania w warszawskich księgarniach i w Administracji), Warszawa, ul. Królewska 7, wynosi 5 złotych.

PAMIĘTAJ!

**18
lutego**

może być dnem przetłomowym w Twoim życiu

W tym dniu rozpoczyna się ciągnięcie I-ej klasy 38-ej Loterii
Zakup natychmiast Twój szczęśliwy los
w słynnej kolekturze
BRACIA SAFIER KRAKÓW RYNEK GŁ. 6.
Ogólna suma wygranych wynosi: **24.576.000 złotych**
Zamówienia załatwia swój odwrotną pocztą. Konto P. K. O. Nr 414.400
6525

lei i dróg bitych, zbiorników powodziowych, regulacji rzek, budowa portów na Wiśle i kanałów rzecznych. Na morzu polskim mamy rozbudować nasze rybnictwo morskie, urządzenia portowe itd. Mają powstać nowe elewatory zbożowe, chłodnie, śpiżnice i mleczarnie. Ministrowie wymieniają długie szeregi zamierzonych inwestycji o niezwyklej wprost doniosłości dla naszego życia gospodarczego.

**ŚLĄSK SZCZEGÓLNIESTW JEST ZA-
INTERESOWANY SPRAWĄ RE-
GULACJI WISŁY, ROBOTAMI
WODNYMI ZWIĄZANYMI ZE
STWORZENIEM Z WISŁY WIEL-
KIEJ ARTERII KOMUNIKACYJ-
NEJ.**

W r. 1937 ma kosztem 6 milionów złotych być kontynuowana praca przy budowie zbiornika w Brynicy w Kozłowej Górze, wraz z regulacją Brynicy. Przewidziane są dalsze prace na Przemyślu i rozbudowa portów. Na przestrzeni między Oświęcimiem i Sandomierzem wybudowane zostaną waly na Wiśle.

Jest nadzieja, że z portu myśłowickiego pójdą Wisłą setki i tysiące galarów ze

mienie gazociągi i elektrownie w Polsce środkowej spowoduje spadek konsumpcji węgla śląskiego. Zjawiska tego się nie obawiamy. Polska przyszła rozbudowująca celowo i stale swój przemysł, nie potrzebuje się obawiać o zbyt węgla. Trzeba tylko stworzyć dla transportu tegoż dogodnie warunki, uregulować rzeki sławne i w dalszym ciągu naszych przyszłych czterolatki pomyśleć o ciągle kielkującej myśli budowy kolei z Górnego Śląska na Wschód.

Należy wyrazić życzenie, by plan był wykonywany konsekwentnie aż do skutku. Zmiany i niezdyscyplinowanie doprowadziłyby do powstania nowoczesnych ruin, albo różnego rodzaju anonalii, jak gmach kliniki położniczej w Krakowie, budującej się kilkanaście lat. Nie wolno nam powtarzać — jak to słusznie przypomniał P. Wicepr. — przykład z budowy gmachu dyrekcji kolejowej w Chelmie, gdzie utopiono wiele milionów złotych i dzieła niedokonano.

Wiерzymy, że Rząd w którym kieruje pracami gospodarczymi człowiek, który już ma za sobą szereg wielkich udanych inwestycji ogólnopństwowych jak Gdynia i Mościce, plan przeprowadzi do zwycięskiego końca. (Dr St. K.)

Jakie są istotne zarobki gwiazd filmowych?

Ludzie wtajemniczeni, a więc przede wszystkim dziennikarze, dawno wiedzieli, że opowiadania o milionowych zarobkach aktorów filmowych tracą bajkę. Nie raz styślało się jak ten lub ów aktor czy aktorka zarabia milion, czy półtora miliona rocznie. Ludzie często nie zważali sobie sprawy, że są to przesadne powiększenia, obliczone na reklamę artysty lub aktorki. Obecnie, dzięki temu, że min. skarbu w Warszawie zdecydowało ogłosić listę dochodów wszystkich bogatych ludzi w Ameryce, można dokładnie wiedzieć, ile sławne gwiazdy filmowe zarabiają. Zarobki te są oczywiście

stosunkowo olbrzymie, ale o milionach rocznie nie może nawet być mowy. I tak Mae West, która jest najlepiej płatną ze wszystkich gwiazd Hollywoodu, zarobila w ubiegłym roku fiskalnym 480.000 dol. Następnie idzie Greta Garbo, której zarobki wyniosły w tym okresie polską sumę 882.000 dol. Z pośród innych aktorów wymienić można Wallace Berry — 279.000 dol., Joan Crawford — 241.000 dol., Williams Powella 230.000 dol., Clark Gable 212.000 dol., Miriam Hopkins 171.000 dol., Eddie Cantor 160.000, Lewis Stone 58.000, Ramona Navaro 68.000, Glore Swanson 58.000, Madge Evans 44.000 dol. i t. d.

Zbiorowa odznacza się niezwyklej solidarnością. Współuczniąc z młodzieżą, która pada nie raz ofiarą szkoły, zapominamy jednak o tym, że nie tylko młodzież jest tu ofiarą, ale może nią być również i nauczyciel. Powieść, nowela, dramat czy komedia wprowadzając często postać nauczyciela. Jest to zazwyczaj figura epizodyczna, a zarazem figura komiczna. Traktuje się ją z półśmiechem sztywnym, sarkazmem, ironią i okazuje się ją w krzywym zwierciadle głosiłowej parodii czy karykatury. Jest to tym przeważnie, że nawet, najmniej pomysłowy pisarz, nie raz chemicznie wyprawy z talentu, kreśliąc takie komiczne figury nauczyciela, staje się nauczycielem i pływakiem efektem. Natomiast wyjątkiem w literaturze jest nauczyciel, który pada ofiarą tragicznych konfliktów w szkole. Jak w noweli W. Berenta, tak i w życiu zdarzają się wypadki „okrucieństwa” młodzieży wobec nauczyciela.

Trudno tu uprasdirować młodzież, ale równie lekko myślenie i dorywczo sądzić ten, kto by mówił o „okrucieństwach” młodzieży, jako o czymś wrodzonym. Trzeba znać psychologię szkoły, a raczej klasy! Tam się wytwarza odmienna atmosfera, płynąca z psychologii mas. W tej atmosferze rodzi się nagłe i spontanicznie jakieś zbiorowe wybrzyk bez głębszego uzasadnienia, ale dla samego wybrzyku, bez zdawania sobie sprawy z jego następstw. Jeśli więc nie raz nauczyciel pada ofiarą „okrucieństwa” młodzieży, to nie należy całej winy zwać na samą młodzież. Wina leży bowiem w odrębnej psychologii szkoły. Nauczyciel „musi mieć wiele latamocnych walorów, ażeby odpowiedział tym warunkom, jakie stawia szkoła. Tu trzeba wiedzy gruntownej i rozległej i trzeba intuicyjnej zdolności pedagogicznej, trzeba także, społażki i opornianostwa nerwów. Kto tych warunków nie ma, ten może paść ofiarą tragicznych konfliktów w szkole.

Więzień z Cayenne — półbogiem Indian

Awanturnicza powieść z prawdziwego zdarzenia

Na małej wyspie wenezuelskiej Margarita tyje cniowiek, czczony przez tubylców jak bóg, dany przez gubernatora serdecznie przyjaźnią i seigny przez władze francuskiej kolonii karnej Cayenne, jako niebezpieczny bandyta: dr Pierre Bougrat, lekarz z Marsylii, skazany z powodu rzekomego morderstwa na długoletnią deportację. Historia jego procesu, ucieczki i nowego jego życia jest jedną z najbardziej awanturniczych powieści naszego stulecia.

Dr Bougrat skazany został w r. 1927 przez sąd przysięgłych w Aix-en-Provence na dożywotnią deportację. Akt oskarżenia zarzucał mu otrucie swego jedynego przyjaciela z lat dziecińczych i towarzysza z wojny światowej, Rumebe'a, przez zastrzyknięcie trucizny. Materiał sebowy przeciw niemu był słabiej obelżający: dr Bougrat był zadłużony, wydał kilkakrotnie czekki bez pokrycia, a zamordowany przez niego kasjer bankowy Rumebe miał w portfelu 15.000 franków, które zniknęły bez śladu. Przech tego dr Bougrat

TRZYMAŁ PRZEZ 14 DNI TRUPA W SZAFIE

i nie zawiadomił władz. Mimo to sprawa nie była łatwa, ponieważ dr Bougrat wypierał się kradzieży i zbrodni. Twierdził on, że jego przyjaciela okradziono, zamordował go w czasie operacji i że Rumebe w czasie tej operacji uległ atakowi serca, gdy się dowiedział, że mu zabrano pieniądze. Dr Bougrat stracił wówczas rzekomo głowę, a nie chce być posądzonym o kradzież i morderstwo, ukrył jego zwłoki. To jest jedyna jego wina. Badanie lekarskie stwierdziło, że Rumebe zmarł wskutek operacji. W ciele jego nie znaleziono śladów trucizny. Jako obłożenie łagodne dla dra Bougrata uznano to, że miał doskonałe świadectwo i że był odznaczony w czasie wojny światowej. Mimo to sąd przysięgłych uznał go za winnego i wysłał go do St. Martin de Re, skąd odpłynął z najbliższym transportem więźniów do Cayenne.

Już na parowcu „Martiniere” dr Bougrat dostał się z powodu skaleczenia nogi do lazaretu okrętowego, którego szefem był przyjaciel jego rodziny. Po przybyciu do Cayenne dr Bougrat został asystentem kierownika szpitala i w ten sposób korzystał z pewnej swobody. Po dwóch miesiącach sprzedawał swoją porcję wina za 70 centimów, a za zbieranie pieniędzy kupił sobie spodnie, trzewiki i dokładną mapę wybrzeża od Cayenne do Meksyku. Jeden ze współwięźniów przylączył się do niego z potajemnie zebraną sumą 2500 franków, drugi wystąpił o łódź żaglową, kompas i kilku marynarzy. Dnia 30 sierpnia 1928 r.

ROZPOCZĘŁA SIĘ UCIECZKA.

Przez trzy dni płynęli uciekinierzy wzdłuż rzeki Maroni, aż dotarli do morza. Sternik murzyn był mordercą kucharz Raymond podpalczem, właściciel Roberto włoskim degeneratem. Przez 7 dni nie widzieli nie prócz wody i nieba, w ósmym dniu łódź wyrzuciła ich na lawę piaszczystą Nickierie, zwaną „grobem Francuzów”, gdyż zatopiony pod nią setki Francuzów. W łodzi była dziura. Uciekinierzy musieli wyładować. Z trudem dotarli do wybrzeża i natknęli się na osiedle indiańskie. — Indianie dostarczyli im suszonych ryb w zamian za wełniane kocy i czekoladę. Po naprawieniu łodzi popłynęli dalej. Przez ósm dni błąkali się po morzu, woda i zapasy żywności wyczerpały się, moskity gryzły ich niemilostliwie, aż w końcu dostali się na ląd. Łódź był zalany wodą powodzi aż po szczyty drzew, na których między gałęziami wisiały raki morskie i męczaki. Po posileniu się surowymi męczakami skosztowali wody. Była słodka. Znajdowali się u ujścia rzeki Orinoko, w republice Wenezuela.

Po godzinie marszu natknęli się na czdudne osiedle rybaczkie. Rybacy dali im nieco ryb, tytonia, zapalek, osuszili im ubrania i przygotowali im nocleg. Na zajutrz zjawili się wenezuelski policjant polecił im, ażeby dla uniknięcia aresztowania popłynęli dalej do Kolumbii. Po dwóch dniach wyładowali w Irapa. Tam aresztowała ich wenezuelska policja i umieściła w więzieniu. I znów Bougrat miał szczęście. — Udało mu się wylecieć w przeciągu 48 godzin szefa policji od ciężkiego kaszlu. W 8 dni potem leczył z powodzeniem śmiertelnie chorą żonę gubernatora. Ten sukces przyniósł mu wolność, niebawem nyspływ pacjentów i 800 franków dochodu w przeciągu jednego dnia. Ale tubylecy lekarze wystąpili przeciw niemu z oskarżeniem o niedozwoloną praktykę i rząd w Caracas postanowił wydać go władzom francuskim w Cayenne. Petycja podpisana przez 1700 Indian uradowała go od powrotu do Cayenne.

Gdy wkrótce potem wybuchła w Cumana zaraza, dr Bougrat udał się tam, zorganizował pomoc lekarską i

URATOWAŁ ŻYCIĘ 800 LUDZIOM.

Potem wybuchła rewolucja. Adjuwant dyktatora Gomeza raniony został w walce z powstańcami. Wówczas dr Bougrat przedarł się przez linie walcujących, dotarł szczęśliwie do rannego adjuwanta i wyleczył go w przeciągu kilku dni. Gomez dał wówczas Bougratowi zupełną swobodę działania i pozwolenie wykonywania praktyki lekarskiej na wyspie Mangrta.

Od tego czasu dr Bougrat żyje na wyspie Margarita, czczony przez tubylców jak bóg. Żoną jego jest córka włoskiego poszukiwacza złota i Indianki, z którą ma czworo uroczych dzieci. — Z najdalszych stron napływają do dra Bougrata chorzy, ażeby się u niego leczyły. Bogaci przynoszą pieniądze, owoce, ryby, biedni przychodzą z pustymi rękami. Gdy dr Bougrat przyjeżdża samochodem do stolicy wyspy Juan Griego, ażeby odwiedzić gubernatora, tubylecy otaczają jego samochód i wita go entuzjastycznie, przynosząc mu w darze owoce, drób, bydło i inne podarunki. W Irapa umieszczono skromną łódź, która przybył do brzegów wyspy w osobnym ogrodzie na cokole, jako relikwie. Dawny więzień z Guany stał się przyjacielem i dobroczyńcą ludzi, a Indianie uważają go za świętego.

Ala dla władz francuskich jest dr Bougrat nadal przestępca, seignym listami gończy. — Gubernator wyspy poradził dr Bougratowi, ażeby wniósł prośbę o ulaskawienie. Ale dumny dr Bougrat nie chce łaski. Żąda zupełnej rehabilitacji.

Jego 80-letni ojciec jego, adwokat Stefan Martin, znany pisarz Leon Daudet i dziennikarz Henri Danjou walczą obecnie w Paryżu o uzyskanie dla niego rehabilitacji i jest bardzo prawdopodobne, że minister sprawiedliwości Marc Rucart, znany ze swoich liberalnych sądów, naprawi błąd sprawiedliwości, jaki popełniono względem doktora Piotra Bougrata.



Stacja końcowa kolejki linowej w Lermoos (Austria).

Wulkan Etna zamieniony w fabrykę lodu

Wierzchołek najwyższej góry Sycylii, wulkanu Etny (3274), zamaza grubą warstwą śniegu, który jednak porą letnią ginie całkowicie. A latem właśnie zapotrzebowania na lód we Włoszech jest stale bardzo duże. Mieszkańcy podnóża Etny wpadli na zupełnie dowcipny sposób zabezpieczenia sobie eksploatacji śniegu i lodu na okres letni, kiedy to fabrykacja lodów oraz napojów chłodzonych odbywa się masowo. Porą zimową leżący śnieg w „faldach” krateru oraz wierzchołka Etny przykrywają dużą warstwą popiołu, który jest złym przewodnikiem ciepła. Śnieg pod tą warstwą popiołu zamienia się w lód. Porą letnią usuwa się warstwy popiołu, rąbie się lód w małe bloki i transportuje w doliny, gdzie znajduje swój właściwy użytek. W ten sposób Etna stała się naturalną fabryką lodu.

Blisko miliard dolarów na powodziach

WASZYNGTON Kongres uchwalił kredyt w wysokości 950 milionów dolarów na zasiłki dla bezrobotnych i ofiar ostatniej powodzi.

2,168.660 kilometrów przejechały śląskie autobusy w jednym roku

Miejskie Biuro Statystyczne m. Katowice opracowało ostatnio statystykę ruchu Śląskich Linii Autobusowych za rok 1936. Ze statystyki tej wynika, że 28 autobusów Śl. Linii Autobusowych przejechało w ub. roku 2,168.660 kilometrów i przewiozło w ciągu roku 5.446.693 osób. W roku 1935 przewieziono 5.191.904, czyli w ostatnim roku frekwencja pasażerów w autobusach Śl. L. A. wzrosła o przeszło ćwierć miliona osób. W porównaniu z latami ubiegłymi jest to dalszy olbrzymi wzrost frekwencji w autobusach, świadczący o sprawności ruchu

autobusów i wielkiej przyszłości, jaka czeka ten ośrodek lokomocji. W ub. roku przewieziono 912.794 osób na linii Katowice — Siemianowice, 730.339 na linii Katowice — Piekary Śl., 667.540 na linii Katowice — Ruda, 584.796 na szlaku Katowice — Granica, 562,029 na linii Mikolów — Katowice — Chorzów 403.953 na linii Katowice — Nowa Wieś, 273.934 na linii Katowice — Józefowice, 261.149 Katowice — Bogucice, 202.485 Katowice — Myslowice i 198.506 osób na linii Katowice — Piotrowice. Pozostałą liczbę osób przewieziono na innych liniach.

WITOLD ZECHENTER.

Pomysł Pana Very

12) — Ale najgorzej to te, że telefonowała na policję. Obrzł dyrektor Lafta! — A poseł Vernon? Przypuszczalnie małżonek pił z nim razem i Vernon czuł się zobowiązany, ażeby zawiadomić ją o jego rychłym powrocie. Tylko dla czego nalegał na zawiadomienie dyrektora policji? Potem zaprzeczal, twierdził, że nie telefonował... Nie. To jednak nie jest w porządku. Coś w tej sprawie jest dziwnego, coś tajemniczego! Słyszała jeszcze godzinie siódmą i wreszcie zdrzemnęła się. Ale nie na długo. Zbudził ją ze snu jakiś krzyki, słowa „lotrze” i „puść, wariacie, moją brode”. Zerwała się. Świętym polityk chrapał dalej spokojnie. Krzyki dochodziły ze sieni. Szybko włożyła szlafrok i wybiegła do przedpokoju. Przerazona służąca drżała pod drzwiami. — Co się tam dzieje? — spytała posłowa. — Tam się biją... — Kto? — Wariacie! Czego pan chciał od mojej brody? — dobiegło ją pytanie z za drzwi. — Bo — odrzekł za drzwiami zadyszany głos — co pan tu robi? — Tak samo ja się podziwiałam, co robi w tym spokojnym domu jakiś szaleniec, który chce mi odebrać moją naturalną brode! — Być może, że się pomyliłem — rzekł drugi głos usprawiedliwiająco. — Być może, że pan jest pomyłony. Będę miał temat do dobrej kroniki w „Paris-Midi”.

— Pan jest reporterem? — Tak. Nie podoba się to panu? — Istotnie nie bardzo. Skąd się pan dowiedział o porwaniu posła de Ronet? Służąca zrobiła wielkie oczy. — To są dwaj wariaci — szepnęła. Ale pani de Ronnet słuchała pilnie. — Skąd się pan dowiedział, że ja się dowiedziałem o porwaniu posła de Ronet? — Ponieważ pan jest reporterem, przychodzi do pan po informacje. To jasne. — Istotnie... Kimże zaś pan jeste, pominąwszy to, że jest pan wrogiem brodatych? — Jestem Robert-Robert. Posłowa de Ronet westchnęła z ulgą. — Robert-Robert? — spytał zdziwiony głos za drzwiami. — Tak jest. — Czy nieważnie do brodatych idzie u pana w parze z pańskimi zdolnościami detektywnymi. — Przepraszam pana... Wytłumaczę to panu. — No, myśle! — Ależ teraz muszę iść do posła de Ronet. Czy może mi pan powiedzieć, jak się pan dowiedział o porwaniu? — Bardzo prosto. Przez telefon. — Któż pana poinformował? Detektyw zaśmiał się. — Co pan widzi w tym śmieszego? — To nie był poseł Mareau, ale mniejsza z tym. Zadzwoń! Posłowa cofnęła się do salonu za niedomknięte drzwi. — Otwórz — rzekł do służącej. Z niemalym strachem służąca zdecydowała się na ten krok bohaterski. otwiera drzwi i szybko wykonała serię mniej bohaterskich kroków do kuchni.

— Panie Robert — rzekła z za drzwi posłowa — chce pan mówić z moim mężem? — Bardzo bym pragnął tego — odrzekł detektyw z ukłonem w stronę uchylonych drzwi. — Pozostawiam więc panu sypialnię. — A gdzie jest telefon? — W pokoju męża, drzwi na prawo ze sypialni. — Dziękuję pani bardzo. Panie — zwrócił się do reportera — panie „Paris-Midi”... — Refoult — rzekł dziennikarz. — Panie Refoult, obecność pańska może mi przeszkadzać... — Poczekam, aż pan wyjdzie. — Dobrze. Rozumie pan... — Tak, rozumiem. — Tylko proszę zapamiętać o tej brodzie. Ja to panu wytłumaczę... — Zgodził — rzekł reporter i wyszedł do sieni. Detektyw kłął w duchu ze złością. Wchodząc w rue Clotilde, ujrzał wpadającego do bramy domu nr 5 męzczyznę z długą czarną brodą. Naturalnie pierwszym jego odruchem było rzucić się za nim i przyłapać go przy drzwiach mieszkania posła de Ronet. Drugim jego odruchem było zerwać mu brode, sztuczna niewątpliwie, ale... Broda była naturalna i reporter był naturalny. Detektyw przypomniał sobie, że gdzieś, kiedyś pokazało mu już najzdolniejszego reportera Paryża, Refoult, z długą czarną brodą. Ośmieszyl się. To było przykre. Ale kto zawiadomił reportera? Komu zależało na tym, by wiadomość o porwaniu dostała się do prasy? Wszedł do sypialni. Posł spał. Detektyw zbudził go silnym szarpnięciem. — Co to? Kto to? (Ciąg dalszy nastąpi.)

Ze śląskich kopalń i hut

Kulisy machinacji niemieckich w Fitznerowskiej Fabryce Srub i Nitów w Siemianowicach

Siemianowice, 11 lutego.

Sprawa inspiracji niemieckich, celem wykupienia akcji Wspólnoty Interesów w przedsiębiorstwie Fitznerowska Fabryka Srub i Nitów w Siemianowicach poruszona przez nas w jednym z artykułów wywołując duże zainteresowanie w opinii publicznej Siemianowic, jak również w kołach przemysłowych, a specjalnie wśród szlachej wytworzonej fabryki. Jak wiadomo przedstawiciele niemieckiej części akcji przedsiębiorstwa starali się namówić pracowników, by podjęli starania o wyrugowanie kapitału Wspólnoty Interesów przez wykupno akcji Wspólnoty w tym przedsiębiorstwie. Nie chcemy wchodzić w kulisy gry przemysłowej, i rywalizacji, jaka toczy się pomiędzy dwoma głównymi akcjonariuszami, napiętnowanymi jedynie, jako jak umyślną próbę użycia robotników polskich w rozgrywek przeciw kapitałowi państwowemu, jak również przestępczymi robotników przed nieopatrzonym krokiem, który mógł by spowodować wiele umyślnych następstw, głównie poważną obniżkę zarobków.

Przemysł niemiecki stara się obecnie zamazać ślady tej roboty i posługując się tymi osobami, jak poprzednio z p. Driszlem Emanueleem na czele, przewodniczącym rady zakładowej, nadesłał naszej redakcji inspirowane niewątpliwie wyjaśnienia w imieniu rady zakładowej. W piśmie tym autorzy wycofują się z całej poprzedniej afery i chcą siebie przestawić w świetle obrońców sprawy polskiej i robotniczej. Wstydliwie przy tym ukrywają się za parawan inicjatywy prywatnej, której w wypadku omawianym groziła rzekomo zahamność ze strony państwa. Tak samo gdzieś wstydliwie po drodze zgubił okrzykniętą przęd tym na terenie załogi chęć wykupienia akcji Wspólnoty Interesów, skądzie się domyślać, że to chodziło o akcje p. Fitznera.

Ze prawda leży gdzie indziej, a nie na tej platformie stwierdzają oświadczenia piśmienne, jakie napływają do naszej redakcji ze strony robotników fabryki, nawet członków ZZP, którzy demaskują taktykę przewodniczącego rady p. Driszla. Forma i styl tych listów, prosta i nieuczona w przeciwieństwie do wystylizowanego pod względem literackim pisma rady zakładowej, nie może się domyślać, że uwagi tych robotników wypływały z serca i są prawdziwe. Rzucają one jaskrawe światło, jakimi me-

tdcami i pogroźkami zachęcano robotników do jednorodnej uchwały o wykupnie akcji. Ciekawe są uwagi o zachowaniu się samego p. Driszla w tej sprawie. Zachęta do jednorodności było według posiadanych przez nas listu — oświadczenie, że ten co da pieniądze na akcje nie zostanie zwolniony z pracy. Jak wielka była pewność p. Driszla i jego towarzyszy, że ta transakcja się powiedzie wskazuje rozpuszczanie wiadomości wśród robotników, że „jak się ten kup tych akcjiów od spółnoty uda, to rai przód p. dyr. Podgórski i p. D. Schweizer wyfurgną, a on p. radca Driszl i p. Szewcmin tworzą „aufzichrat“. Zeby u-

Sprawy robotników warsztatów huty „Piłsudski“

Onegdaj na konferencji u Komisarza demobilizacyjnego w Katowicach była poruszana sprawa robotników rewersowych w warsztatach hut „Piłsudski“. Dyrekcja przedkładała rewersy robotników i w ten sposób trzymała ich nadal w niepewności co do stałości pracy, zachowując sobie w ten sposób swobodę zwolnienia ich w każdym dogodnym dla zakładu terminie. Komisarz demobilizacyjny p. inż. Seroka oświadczył że wszyscy robotnicy, którzy drugi raz podpisali rewers według interpretacji ko-

trwali robotników w przekonaniu o dobroci tej transakcji, jak piszą nam w liście, p. Driszl rzekomo „jego kapitał, które wyrosi 18.000 zł tak samo miał dać, ale jest taki sprytny, że wyszukał jeden ze domów robotniczych należących do kapitału pana Fitznera i chciał je na hypoteko tak zwano „zicherować“, bo nichciał na fabrykę“. Dostarczyliśmy chyba wystarczających i przekonujących dowodów, aby wykazać w czym interesie leżało wykupienie akcji Wspólnoty Interesów i kto o to zabiegał, posługując się ludźmi dobrej woli, ale słabymi pod względem znajomości spraw przemysłowych.

deksu zobowiązań należą do stałej załogi. Z ramienia ZZP w konferencji brał udział sekr. Wilczyński.

Unieruchomienie garbarni w Brzeziu

W związku z pożarem, jakiemu uległa częściowo garbarnia „Lüksus“ w Brzeziu (p.ow. rybnicki), została na czas nieograniczony zamknięta fabryka.

Starcie olbrzymiego sępa z samolotem

Rzym, 11 lutego.

Agencja Stefani donosi z Addis Abeby: Na samolot bombardujący włoski w drodze z prowincji Uoologa do Addis Abeby napadł wielki sęp. Lotnik dał salwę z karabinu maszynowego i ranił drapieżnego ptaka, który pomimo to zdołał dziobem uderzyć w samolot, przedziurawić go, a następnie tymże uderzeniem dzioba ptak ranił pilota w czoło. Pilot stracił przytomność, lecz natychmiast zastąpił go obserwator i samolot zdołał wylądować na łące w odległości trzech dni marszu od najbliższego posterunku włoskiego. Tanie spadł rannym sęp. Przez radio z samolotu zawiadomiono o wypadku posterunki włoskie. Ze wszystkich stron nadbiegli na miejsce tułytki, przynosząc lotnikom żywność i siano na postanie. Ranny lotnik wrócił do

przytomności jeszcze przed wylądowaniem. Kilku wojowników ofiarowało swoje usługi lotnikom włoskim dla pilnowania samolotu. Sępa znaleziono w pobliżu. Jest to okaz bardzo rzadki, rozwartość skrzydeł jego wynosi trzy i pół metra. Ptak złamał sobie dziób o powłokę samolotu. Pierścien z kości Lososowej na nodze ptaka wskazuje, że był on własnością jednego z wodzów tubyliczych i był używany do polowań. Pod wieczór przybył na miejsce wypadku wójt najbliższej wsi, aby złożyć hołd lotnikom włoskim i ofiarował im owoce i aromatyczne korzenie. Nazajutrz samolot włoski wystartował w dalszą drogę. Żegnali lotników tubylicy radośnymi okrzykami, a dziewczęta wiejskie — tańcami. Ludność sądziła, że są to zesłańcy nieba. Samolot powrócił do Addis Abeby.

Władysław SLEDZIŃSKI

W przekopie śmierci

Część II szkicu literackiego: „Konie podziemi“

Ma nastąpić kolejna, któraś tam dzisiaj, tu od filara do szybu wyciągowego. Zafolowane urobkiem wózki stoją na szynach, jeden za drugim. Przy ostatnich, wysuńtych w głąb chodnika i ostojonych ciemnością, krząta się jeszcze wozak Morawiec. Szepcząc dokładnie wagoniki, sprawdza spojeńca. Za każdym razem haki szcękają głośno. Morawiec spełnia swój obowiązek uczciwie. Nie spieszy się, nie wysila. Wszystko robi powoli, flegmatycznie. Ale w robotę jest przyłożony. Przyszłedł na kopalnię chłopakiem i od początku, przez dwadzieścia lat, pracuje jako wozak. Ustawia żelazne wagoniki, szepcząc je hakami — i to cała funkcja Morawca. W pracy jest zawsze przy koniach i kolarzu. W jego kurcieze wozaka, garbaty Hanys jest trzecim pracującym z nim koniakiem. Obaj trzymają się razem. Ale Hanys, pamiętający lepszą swoją rolę na kopalni od obecnej — był przecież strażnikiem — cieplnie czaje Morawca jakim twardeym słowem, albo całym powiedzeniem. Z tego co Hanys powiedział w złości o Morawcu, wozak wie, że Pan Bóg dał mu dużą miarę i nalał w niego duże łupy, że ma miłą mordę i, że powinił go wyrzucić na powierzchnię do omiatańcia planu. Ale Morawiec nie mści się za to obrazę. Hanys jest stary, kaleka, niech sobie gada. A więc wszystko gotowe. Górniczy załadował dwanaście wozków urobku i powrócił do swojej roboty na filarze, do zabierki.

Ale, co się stało? Koń, który dziś, jak wczoraj, jak zawsze, pociąga wagony z chwiłą, gdy haki szcękają dwunasty raz, to znaczy gdy Morawiec przycepił dwunasty wózek do jedynastego, teraz nie ruszył się. Hanys szczyty się przed każdym tą umiętnością swoich koni. Umieją rachować — powiada. I nigdy nie zawodzi. A teraz Florek zawiódł. Stoi w miejscu, ryje przed nimi kopytami w ziemi i podrywa łeb, przyczyniały na dół pasami i ciężkim nagłówkiem. Koń zaciął się. Nie rusza. Dwanaście wagonów — więcej niż trzynaście tysięcy kilogramów węgla — ciężar okropny — kto to pociągnie? Tylko Florek. Ale uparł konisko uderza kopytami w ziemię, która wydaje głuchy jęk. Strażkuje, rzekłnym prawem górniczym, przy pracy, jak inni górnicy przy okupacji kopalni. Morawiec mruzczy, niecierpliw się. Z całego serca przyłabły koniowi. Ale Hanys nie uderzy. Cmołka tylko i pociąga lekko za uźdę. Wio, koniku, wio! — Uodepnij mu dwa wózki — powiada do Morawca, — można mu za ciężko. Ale i przy dziesięciu wozkach Florek nie ruszył się. Odeczepiono jeszcze dwa, po tym jeszcze cztery i nic nie pomogło. Hanys wyprzągł Floka zupełnie. Ciągnie go teraz za uźdę. Ale i sam, bez pociągu, też nie chce stać na kroku.

Hoho, myśli Hanys, w tym coś jest! Ale może on pójdzie, tylko naprzód trzeba, aby wagony trochę posuną? Wie Hanys dobrze, że konie górnicze znają sztuczkę pchania pierściami, że umie tak pracować i Florek. Wie, że zdejmuje koniowi nagłówek, uwalnia łeb, który od razu podnosi się, wyciąga, przeży. Klepie Floka po szyi, obraca go przodem do pierwszego wózka. Koń dotknął pierściami krawędzi wagonika. — Pociś! — mówi — pociś! — jedno tylko słowo urodzone i żyjące w podziemiach kopalni. Florek rozumie jego treść. — Nie pójdziesz — wróży Morawiec, — szkoda go, dok... Ah, ten Morawiec! Właśnie szczerkneły wszystkie spoilda wagonów, wózki stuknęły się, jeden o drugi, i pojechały. Florek pchnął je pierściami i szedł śmiało, równo, jak zaprzęgnięty. Łeb, choć bez nagłówka, pochylił tuż nad wozkiem, aby nie stuknąć w strop, pełen kap, czyhających na głowy górników. Ale musiał stanąć, bo pociąg cofnął się pod sam filar. Fureknął zresztą jeden i drugi górnik na Hanysa. że he! No więc dobrze. Garbus znów wprzegnął konia normalnie, skrzepowawęszy mu uprzednio łeb nagłówkiem. Wio, koniku, ty mój... Trzymaj za uźdę, pociąga, ale koń stoi. Trzepie kopytami w ziemię, raz, raz. Szarpie łbem. I stoi. Morawiec pomaga Hanysowi, pogania konia i klępie. Hanys opuścił ręce. Myśli, kombinuje, szuka przyczyny. Florek nie chce iść, myśli sobie, w tę stronę, aha. W tę idzie, a w tę nie. Czy on nie wyczuwa czegoś swoim końskim węchem? — zastanawia się Hanys, o tak, mi-

Tysiące! Dziesiątki tysięcy! Setki tysięcy! Miliony! wygrać można u Wolanowa Warszawa, Marszałkowska 154 Konto P. K. O. 18814 (6523)

Jeszcze nie wydobyto zwłok tragicznie zmarłych robotników kopalni „Wanda“

Prace około wydobywania zwłok trzech robotników kop. „Wanda“ — o których tragicznej śmierci donosiliśmy obszernie — jeszcze nie zostały zakończone z powodu trudności na jakie natrafiają. Trzeba usunąć z t. zw. żońpla masy wód, jakie się tam nagromadziły i zwały drzewa ze zniszczonych pomostów. Dotychczas wypompowano wodę na głębokości 13 mtr., pozostałe jeszcze do wypompowania 8 mtr. wody. Położenie pompy dotychczas zmieniano już trzy razy. Możliwym jest, że zwłoki zostaną wydobyte w ciągu dnia dzisiejszego.

Kasa pośmiertna kopalni „Król“ będzie zlikwidowana

Onegdaj odbyło się zebranie walne członków Kasy Pośmiertnej urzędników i górników kop. „Król“ w Chorzowie. Zebranie zaagł przew. kasy p. Koziół, który podniósł konieczność przeprowadzenia likwidacji kasy. Jak wynikało ze sprawozdań członków zarządu, majątek Kasy wynosi ok. 100.000 zł, z tego 21.000 zł znajduje się w Komunalnej Kasie Oszczędności w Chorzowie, 30 Mkn u władz niemieckich oraz 6000 Mkn w walorach niem. pożyczki wojennej. Na temat likwidacji przeważało kilku urzędników. W końcu zebrani uchwalili przeprowadzić likwidację Kasy.

Bezrobotce we Francji maleje

PARYŻ. Ministerstwo Pracy komunikuje, iż w ostatnim tygodniu liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 1860 osób. Jest to zmniejszenie nieznaczne, należy zwłaszcza zaznaczyć, że w tym samym okresie w latach ubiegłych liczba bezrobotnych wzrastała. Jeżeli porówna się liczbę bezrobotnych, korzystających z pomocy w dn. 30 stycznia 1937 z liczbą bezrobotnych w tym samym czasie w r. 1936, to stwierdzi się, że w roku bieżącym liczba ta jest mniejsza o 51.101.

Morawiec No, godej, co sam pierzyna robić? — zapytał przelekniętym, silnym głosem.

Nigdy nie miał zwyczają pytać o nic wielkiego i tegiego Morawca, o którym urobił sobie już dawno pojcie, że ma wiele siły i sady, ale rozumiać inni kruszywny. Nawet nie rozmawiał z nim w czasie pracy. — A wsiu temu pierońskiemu linyowił — odpowiedział Morawiec, tak zwyczajnie, jak po nim można się spodziewać. Mogł sobie ale mówić. Hanys nie traci konia.

W ciemny chodnik błysnął ognek. Po chwili twarz Hanysa oblało światło cudzej karbidówki. Podniósł równocześnie swoją latarkę i w małej, czarnej twarzy poznał sztygarę Rojda.

— Szczęść Boże. (Ciąg dalszy nastąpi).

Dzień napadów rabunkowych

Bestlalski napad znowu na ulicach Zawodzia — Bohater dwóch występów apaszowskich

W ub. wtorek o godz. 21 na ul. Granicznej w Katowicach, nieznanymi dotychczas sprawcami strzelili z tytu do idącego Leona Szebera zam. w Zawodziu (Szyb Bożego Narodzenia), trafiając go w plecy tak, że kula utkwiła w jamie brzusznej. Następnie bandyta zażądał wyda-

nia pieniędzy i papierosów, a ponieważ nie posiadał ich, polecił mu pójść w kierunku lotniska, grożąc zastrzeżeniem w razie udania się z powrotem w kierunku Zawodzia. Za sprawcą zarządono pościg. Ciężko postrzelonego przewieziono do szpitala, gdzie przeprowadzo-

no operację i wyjęto kulę. Stan Szebera jest ciężki.

Również we wtorek około godz. 17.30 w Nikiszowcu obok Konsumu Śląskiego został napadnięty Stanisław Karkoszka, zam. w Nikiszowcu (ul. Zwirki i Wigury 2), przez kilku osobników, z których jeden był uzbrojony w długą noż. Karkoszka wystrzelili trzykrotnie z rewolweru i zranił jednego ze sprawców, — 22-letniego Wilhelma Kuźmę z Janowa (ul. Dolna 3). Napastnik otrzymał ranę postrzałową w prawą dłoń oraz prawe kolano. W toku dochodzeń stwierdzono nazwisko spólników k' rymi są bracia ranego Wiktor i Paweł Kuźma oraz Towasz Niewiadł — wszyscy z Janowa. Chcieli oni dokonać napadu z zemsty.

Wóźnica Reinhold Ber, zam. w Nikiszowcu przy ul. Korfańskiego 6, doniósł policji, że dnia 8 bm. o godz. 15 przybyli do jego mieszkania Henryk Bieniek, Wilhelm Kuźma („bohater” powyżej opisanego napadu) — i Paweł Synowicz z Nikiszowca z prośbą o przewiezienie skradzionego żelaza przechowanego w lesie obok kopalni „Pułaski” w Janowie. Gdy Ber wyjechał z furganką i znajdował się już na skraju lasu, Bieniek uchwycił go z tyłu grożąc mu zabiciem a jednocześnie Kuźma skradł mu z kieszeni rewolwer z dwoma nabojami i inne drobiazgi, po czym rękocią skradzionego rewolweru zadał Berowi kilka ran. Wszyscy napastnicy zbiegli. Dochodzenia wykazały, że sprawcy czynu dopuścili się z zemsty, ponieważ Ber nosił się z zamiarem doniesienia policji o kradzieży żelaza.

Kto chce być zdrow i rześki niech zazwyczaj przynajmniej raz w tygodniu przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Josefa, która gruntownie przepłukuje żołądek i jelita, oczyszcza krew i racjonalnie pobudza przemianę materii. Zał. przez lekarza.

(R) Na walnym zebraniu Koła NChZP w Leszycy wybrano nast. zarząd: pp. Draga Leopold (prezes), Wóźnica Teodor, Fvzik St., Kurpanik Ignacy, Jelitko Wiktor, Grzegorzyc Jan, Hanke Jan, Pawełek Alojzy, Kubicz Wincenty, Kurtyka Wojciech, Hanak Józef, Pawias Franciszek.

Z Lublinieckiego

(L) Z posiedzenia Rady Miejskiej Lublińca. W ub. poniedziałek odbyło się w Magistracie posiedzenie Rady Miejskiej. Zebraniu przewodniczył p. Stanisław Brelński. Na porządku obrad znalazły się: sprawozdanie z budżetu roku ubiegłego; uchwałenie preliminarza budżetowego na rok przyszły; Jako referent budżetu roku ubiegłego zabrał głos p. burmistrz Skop, który oznajmił, że ze względu na rozległość sprawozdania prześle każdemu z członków Rady sprawozdanie celem poczytania uwag. Prezydent budżetu na rok przyszły przedstawił w ogólnych zarysach również burmistrz Skop. Załączyciel że budżet na rok przyszły odbiega od norm czteroletnich, gdyż są pozycje, których wydatki zwiększono (wsposażenie urzędnicze, ulic, nawielacja rynku, bezpieczeństwo publiczne oświetlenie, straż pożarna itd.) a są i inne, które zmniejszono (wzrosty na szkoły, kultura i sztuka, społeczność). Dokładne poprzemianki budżetu na wniosek członków Rady, pozostawiono komisji budżetowej, która zbierze się w tym celu w czwartek, 11 bm.

(L) Z Bractwa Kurkowego w Lublińcu. Dzięki inicjatywie prezesa dr. Durskiego, ofiarności członków oraz życzliwego stanowiska starosty dr. Olaszewskiego, tak i władz wojewódzkich, praca nad odrestaurowaniem strzelnicy kulturowego nowożytnego Bractwa postępuje szybko. Plan strzelniczy wykonaj bezterminowo członek Bractwa Jan Jasicki. Cwiczenia w strzelaniu obecnie odbywają się dwa razy w tygodniu na malej strzelnicy.

(L) Ważne zebranie OMP Lublińca wybrało nast. nowy zarząd: Jan Maicherka (prezes), Jan Majster, Jan Piper, Jan Jedrycki, Paweł Mikuda, Herman Janik, Jan Sztok, Edward Szatan, Filip Łokiet, Józef Nowak, Karol Dajewczyk i Paweł Liberta.

Z Bielskiego

(B) Lekarz w drodze do górnego etażu w podkowie. W ub. poniedziałek lekarz dr Kwak ze Strumienia (pow. Bielski), Idąc furganką do chorojnej Anieli Kwaknej w Drogomyślu, z niewiadomą przyczyną został wyrzucony z powozu, doznając złamań prawej nogi. Dr. Kwak przewieziono pogotowie ratunkowe do szpitala w Bielsku Podobnemu wytworzył ulęgi Onufrej Olmy, lat 9 urodz. szkoły powsz. w Drogomyślu która przy wyładunku z wozu spadła na drożę tak nieszczęśliwie, że doznała złamań prawej nogi. Olme również przewiezono pog. rat. do szpitala w Bielsku.

Regulacja Czarnej Przemszy

W tych dniach bawił w Katowicach delegat Ministerstwa Komunikacji inż. Zaleski w sprawach związanych z regulacją Czarnej Przemszy. Na konferencji z udziałem naczn. Wydziału Wodnego inż. Maryniarczyka i prezydentów miast Zagłębia Dąbrowskiego ustalono ostatecznie, że ubezpieczenie brzegów Czarnej Przemszy w Zagł. Dąbrowskim nastą-

pi zapomogą bulwarów, wykonanych z kamienia łamanego na ośmiome. Regulację rozpoczął miasto we własnym zakresie po uzyskaniu odpowiednich kredytów. Nadzór techniczny nad regulacją sprawować będzie Śląski Urząd Wojewódzki. W roku bieżącym miasta Zagłębia przewidują na regulację kwotę ok. 1.100.000 złotych.

Zwłoki ofiary tajemniczej walki znalezione w rowie

Rybnik, 11 lutego. W ub. środę o godz. 8 rano w rowie przydrożnym na terenie gminy Stanowice (pow. Rybnik) w pobliżu drogowcażu Stanowice — Żory, znaleziono zwłoki 48-letniego Jana Kowalskiego, z zawodu krawca, zam. w Kamieniu pod Rzędówką kol. Lasoki.

Zachodzi również i ta możliwość, że Kowalski został przejechany przez jakiś pojazd i śmiertelnie okaleczony, a następnie dla zmiany śladów przez sprawców odniesiony do przydrożnego rowu.

Wzywany na miejsce wypadku lekarz z Czerwionki, stwierdził złamanie kilku żeber oraz sińce około 8 do 10 cm szerokie od prawej łopatkii do lewego boku. W odległości 2 m od zwłok zauważono zstratowane ślady stóp oraz ślady krwi, co przypuszczać należy, że denat musiał stoczyć jakąś walkę.

Dalsze energiczne dochodzenia w toku. Dnia 6 bm. w piwnicy domu przy ul. Szpitalnej w Hajdukach Wielkich znaleziono zwłoki noworodka płci żeńskiej owinięte w kolorową halkę damską i opakowane w papier pakunkowy i owinięte sznurkiem. Zwłoki noworodka złożono w koszyku szpitala hutniczego huty Batorego. Dochodzenia w toku.



Od XVI wieku zachowany został na jednym z przedmiejsc Paryża zwyczaj obwoływania o roku trzech królowien ency, które swoim przykładowym trybem życia na to miano sobie zasłużyły. Oczwista, że tytuł taki umożliwia bardzo szybko zamążpójście. Ślub tych królowien odbywa się w pierwszą niedzielię lutego każdego roku. Na zdjęciu widzimy tegoroczne trzy laureatki z poróżn najmłodniejszych, wychodzące z aktu ślubu in z mężami.

Odprawa volksbundowej nagonki na kierownika szkoły

Katowice, 11 lutego. W numerze z 7 lutego br. pojawił się w „Ober-schlesischer Kurier” napastliwy artykuł, atakujący kierownika szkoły mniejszościowej w Katowicach-Załężu p. Otrembę. Jak się dowiadujemy ze źródeł urzędowych, zarzuty kierowane przeciwko kierownikowi szkoły są zupełnie bezpodstawne, ponieważ działalność p. Otremby była zgodna z obowiązującymi prze-

pisami. Prosiłby to powinien „Eltersverein” znając jak się dowiadujemy dalej, władze szkolne odrzuciły oskarżenia, wniesione przez „Eltersverein”, jako niesubstant. Powinął „Eltersverein” rozwija działalność niesgodną ze statutem stowarzyszenia, uprawiając nawet kolportaż kalafek niesprebowanych, władze mający wyłączać z tego odpowiedzialnie konsekwencje.

wany przez Leona Kozłowską z Mikołowa najchłani w całym pedzie na 68-letniego inwalidę Wilhelma Orzeska z Rybnika. Starzec dostał się pod kula aia doznając bardzo ciężkich obrażeń na całym ciele. W stanie próżny w- wzięziono Orzeskę do szpitala św. Józefa. Dochodzenia wykazały, że winę wypadku ponosi W. Orzeski, który w ostatniej chwili skręcił w kierunku zbliżającego się samochodu Szofera nie był już w stanie zatrzymać samochodu.

(R) Pożary 8 bm. w godzinach popołudniowych na strychu domu Karola Owilika w Rybniku powstał pożar przez zapalenie się belki od pisca kuchennego. Pożar na czas zapawano i ugaszono. Następnie dnia wybuchł pożar na poddaszu chlewa. Tożsą Matka w Rybniku - Paruszkow. Ogień zniszczył dach chlewa i zapas słomy, wyznadając szkody w wysokości około 200 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

(M) Posiedzenie Magistratu. odbyło się w ub. wtorek Rozpatrywano projekt preliminarza budżetowego na rok 1937-38. przyleło go do stronie dochodów i rozchodów następująco: administracja ogólna 1.799.588 zł; elektryczność 483.965 zł; gazownia 174.524 zł; elektryczność 116.876 zł; szpital miejski 116.344 zł; elektryczność 116.876 zł; szpital miejski 116.344 zł; elektryczność 116.876 zł; szpital miejski 116.344 zł. Budżetowe posiedzenie Rady Miejskiej odhodzi się 18 bm.

(M) Most na Przemszy w Słupnej wreszcie namówiony. W tych dniach oddano do użytku publicznie po remoncie most żelazny w Słupnej. Most jest własnością kopalni „Mysłowice” która od listopada lat nie przeprowadzała remontu — most przejął w opiekę sam staniem i ostatnio kał odgwiąć Wydział powiatowy

(M) Niehigieniczny kłd. W Janowie Miejskim i Wielkim. Szkołach, Mysłowicach i Giszowcu znajduje się woda, do której napełnionych woda, do których zwod. niedostatek nieczystości nadaje im. W czasie zwołów powstała grubo warstwa lodu Skrzyżując lod — dowożąc do okolicznych jednostki, eksploat. iac lod — dowożąc do okolicznych restauracji i hoteli i do mieszkań prywatnych. Na stan ica zwracamy uwagę konsumentom lodu oraz zwod. sanitarnym

(M) Na walnym zebraniu oddziału O. M. P. w Mysłowicach utworzył się nowy zarząd: Stan Borowczyk (prezes), J. Bartocha, J. Janosz, Fulczyk i Kur-

Zawsze jednakowo

Najpewniejszym sposobem zapewnienia sobie dobroty jest niewątpliwie usilna praca, której eszyszy rzutkość, zdolności orientacyjne i zność rzeczy. Naturalnym jednak dążeniem każdego człowieka jest zdobywanie takich środków, by bez zadowolenia potrzeb codziennych, mógł zaciągnąć sobie egzystencję w przyszłości, gdy już nie będzie mógł pracować tak intensywnie. Rozmaito przy tym stosuje się sposoby. Jedni ica zdobyć majątek drogą operacji finansowych, inni próbują szczęścia w grze. Ale jedna tylko gra — ona tylko daje gwarancję rzetelnej rozgrywki i ona jest zależna od jakichś nieuchwytnych okoliczności, od nastrojów, od zakulisowych machinacji, od słońca lub pogody. Tor, po którym się toczy koło Fortuny graza zlerii Państwowej, nie jest nigdy za miękki, ani twardy, za lekki lub za ciężki; jest on zawsze dąskowy dla wszystkich i zawsze jednakowo zawnia wszystkim szanse. Najbezpieczniej więc i najmądrzej jest nabyć do pierwszej klasy trzydziestej ósmej Loterii spodziewać się wygranej. Może nie wypadnie tego czekać na spełnienie marzeń, bo ciągnięcie zpczynna się już ósmnastego bm.

Z Świętochłowickiego

(S) Staraniem Rodziny Rezerwistów w Lipi... odbył się w ub. niedziele „wesoly wieczór zarnawodowy” w sali p. Seibert i na który przyto wiele członków i członków R. R. i Zw. R., k również zaproszeni gość m. in. inż. Wasik, prezes Zw. R. p. Pyszk, viceprezes — pp. Malinowski p. Steinertowa — przedstawicielki Tow. „Kółko p. Polańska, Kotowa i in. Odegrano wesołe obrazy sceniczne a na zakończenie odbyła się zabawa

(S) Wandalę i złodzieja na boisku. W czasie od 4 do 7 bm. nieznanymi dotychczas sprawcy na boisku KS. Czarni w Chropaczowie p. w wawudniu drzwi łomem żelaznym weszli na szatni oraz budki kasowej na boisku gdzie przeczestnie zniszczyli wewnętrzne urządzenia, strażnik elektryczny ze znakami „R. P. 2135” na 120 volt, 5 amp B 5 nr 8038798, następnie porzucił instalacje świetlne, rozbijał wle marmurowa podłogę żarówki 8 szyb w kłach, a na koniec skradł 3 pięćci żelazne i 3 miednicze Policja ostrzeżka przed ewent. władcem skradzionego licznika.

Z Pszczyńskiego

(P) Nowy zarząd chóru mieszczanego „Stowik” Ochoczu wybrano na walnym zebraniu pod przewodnictwem honorowego p. Ignacego Smykalski przywodził instruktora ochręgu p. Jana Włoczkowa W skład zarządu weszli pp.: Picek Karol (prezes), Bartosik Eugeniusz, Śmieszka Stefan, Walanka Głowica Komisja rewizyjna: Kazuch Paweł, Aherberkowa i Niklasówna Karla, lawczy: Czakański Śmieszka, Grundowa Helena.

(P) Ważne zebranie Towarzystwa Polak w Rastowicach wybrało nowy zarząd pp. Malerzanowa Janna (przewodnicząca), Marmkowa Jadwiga, Przebindowska Zofia, Walowa Maria i Kropowka Amalia

Z Rybnickiego

(R) 68-letni inwalida pod kołami samochodu 9 bm. w godzinach popołudniowych na ulicy Mysłowickiej w Rybniku wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Samochód osobowy, kiero-

O dobre wróżki

Za dawnych czasów — jak głosi bajki — gdy przychodziło na świat cudowne dziecko...

Poparci homię przed rząd kanadyjski, lekarzo zapośredniczył zyciem tymu pięciu malych istotek...

Niezrównane zalezy, światowa sława oraz opinia lekarzy specjalistów, polecających to właśnie mydło...

(B) Uwaga zwolnienicy ołwa!

Czy znacie już naszą najnowszą specjalność? Aby zadoczyć uczynić dawno już wyrażanym życzeniu...

(B) Wypadek przy pracy.

W ub. środę pracujący na budowie okładki rzeźbi miedzi w Bialej blacharz Paweł Młyniuk...

Z Cieszyńskiego

Pokrzewaniem przy Sądzie Okręgowym w Cieszynie mianowany został p. Franciszek Handzel...

Nowe zarządzanie o uboju rytualnym

Świadczono, że w niektórych miejscowościach i koncesjonowanych miejscach sprzedaży odbywa się sprzedaż z nadmiarem części mięsa...

W związku z tym, jak się dowiadujemy, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zarządziło...

Budżet Wydziału Powiatowego w Świętochłowicach

W dniu 9 lutego br. odbyło się posiedzenie Wydz. Powiatowego w Świętochłowicach. Na posiedzeniu tym uchwalono budżet na rok 1937-38...

nych zainteresowanej ludności ma nastąpić w ten sposób, żeby cała ilość mięsa pochodząca z tego uboju...

Przy wydawaniu zatem pozwoleń na ubój rytualny będą odpowiednio redukowane przydziały...

Cieszyn domaga się liceum

licej położenie Cieszyna jako bastionu narodowcy na zachodnich rubieżach Polski są ważnymi motywami...

W lista Powstańców zweryfikowanych w dniu 30 stycznia 1937 r. przez Gł. Komisję weryfikacyjną

- Adamczyk Rudolf Strumieli — Adamczyk Stanisław Zawada Śl. — Adamiec Roman Katowice — Altman Paweł Welnowice...

Repertryary teatrów i kin

Teatr im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach.

Czwartek, dnia 11 lutego „Nieboška komedia” Sobota, dnia 13 lutego „Wesele na Górnym Śląsku”...

Premiera „Niebońskiej komedii”

W sobotę, dnia 13 lutego o godz. 20 po raz drugi „Nieboška komedia” Krasińskiego.

Balet Parnella po tryumfach wystawy w toronk, dnia 16 lutego o godz. 20 wicez. Bilety do nabycia w Kasie Teatru. Telety 324-48.

Teatr im. St. Wyspiańskiego na powińcu

B.TOM — 12 lutego „Ligia” o godz. 20. BIELSZKOWICE — poniedziałek dnia 15 lutego „Wesela na Górnym Śląsku” o godz. 20.

Przed występem Baletu Parnella w Chorzowie

Zapowiedział występa najillegniejszego zespołu tanecznej świata obudował w Chorzowie zrozumiato poruszenie...

Repertuar teatru „Dom Ludowy” w Chorzowie

Sobota, dnia 13 lutego o godz. 20 „Balet Parnella” Niedziela, dnia 1. lutego o godz. 20 „Balet Parnella”...

Kinoteatr w Katowicach

CAPITOL: „Tęcza przysłana” CASINO: „Czarna kłótnia” BRUNNEN: „Barbara Radziwiłłówna”...

Inne miasta

BIELA — MIĘSKIE: „Ciotka Karola”. BIELESE — RIALTO: „Romeo i Julia”. APOLLO: „Panna Helena”...

Komunikaty

Nasz abonent p. Ryszard Kubś, racznoscąna sądowno z zakresu budownictwa, zam. w Katowicach, przy ul. Piłsudskiego...

Echa zabawy karnawałowej wuj „Florian”

Zabawa karnawałowa z. z. Z. Pracowników Umysłowych wuj „Florian” odbyła się 10. w sali Pana Prokuraera w Świętochłowicach.

Na pomoc zimową dla bezrobotnych okręgu śląskiego

Przedostatni nadzaj „Ognisko” Związku Nauczycielstwa Polskiego w Rudzie całowicie dobiegło do karnawałowej zabawy „Wuj Florian”, zorganizowanej w dniu 8 stycznia br.

Exgaminij terminatorów malarskich.

Przyznawczy Odb. Malarski i Laktorników na Woj. Ślaskie w Katowicach, Emuunkowało, że 15 lutego odbędzie się w Domu Chrześcijańskim „Hospic” w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej II, rooma egzaminij terminatorów malarskich i lakterników w ołego Wuj Florianie.

Kalendarzyk zebrań

Czwartek 11 lutego BRZEZSKOWICE: Wainie zebranie kole L. O. P. w sali szkolnej w Śliupce o godz. 18-tej. Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19

RADIO KATOWICE. Piątek 12 lutego. KATOWICE. 8.00 i 6.00 Audycja poranna. 7.50 koncert popularny. 8.00 i 11.50 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnal czasu. 12.03 Płyty. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Boja w gospodarstwie wiejskim” — pogodniana. 13.00 koncert dyrekt. 13.15 Płyty. 13.38 i 13.50 Wiadomości gospodarcze. 13.15 Koncert reklamowy. 15.25 Obwłka społeczna. 15.40 Lekcja języka polskiego. 15.05 Płyty. 16.15 Rozmowa kł. kapellana Michała Rekeza z Chor. 16.30 Występy fortapiannowe. 17.00 „W kraju wiatraków i rzek plynących w górę” — filmton. 17.15 Wolfgang Amad. Mozart: Divertimento Es-dur na skrzypce, altówkę i wiolonczellę. 17.50 Encyklopedia mowa. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Poradnik sportowy. 18.20 Jak spędzić święta? 18.25 Koncert. 18.50 „W kieszka ślaska w czasie wojny 20-letniej” — odczyt. 19.00 „Anny Polak” — nowela Józefa Conrada Korzonkowskiego. 19.20 Z plejada po kryty. 19.45 Fragment operowy. 20.00 Pogadanka o cywili „Instrumenty orkiestry symfonicznej”. 20.15 Koncert wieczorny orkiestry P. R. 21.15 Dziennik polityczny. 21.25 Pogadanka aktualna. 21.30 Lekcja koncert. 22.20 „Powiedz mi to szczerze, a powiem ci kim jesteś!” — skecz. 22.45-23.00 Płyty.

AUDYECJE ZAGRANICZNE. Piątek 12 lutego. Godz. 17.00 Wrocław: Mały koncert. Londyn: Koncert symfoniczny. Beron: Zebrań: Muzyka operkowa. 17.30 Wiedn: Pielani i aria. 17.30 Budapeszt: Koncert Jan. Paderewski. Katowice: Muzyka operkowa. Wiedeń: Wzręczanie na temat polskiej pieśni ludowej. 19.30 Wiedeń: Mały koncert. 19.30 Wrocław: Ślaskie pieśni i tańce ludowe. Kolumbia: Muzyka ork. filharmon. Monachium: Muzyka koncertowa. Praga: Ślaskie i koncert wioloncz. 18.30 Londyn: Koncert kameralny. 19.00 Frankfurt: Udołowa muzyka i pieśni. 19.15 Bieleń: Pieśni i muzyka fortepianowa. 19.25 Londyn: Nat. koncert ork. 19.30 Budapeszt: Opera. 19.35 Bukareszt: Opera. 19.45 Budapeszt: Orkiestra. 20.00 Budapeszt: Operetka. 21.00 Parys: P. T. T. Opera, „Monna Vanna”. Mediolan: Koncert symfoniczny i fortep. 21.45 Warszawa: Muzyka koncertowa. Frankfurt: Opera koncertowa. Haryzdyn: „Aptekars”. 21.05 Beronstadt: Muzyki. 21.15 Wiedeń: Ślaskie pieśni. Londyn: Koncert ork. narodowej. Londyn: Regis. koncert ork. 22.15 Beronstadt: koncert ork. 22.20 Wiedeń: Muzyka. 22.25 Deutchlandland: Muzyka koncertowa. Hamburg: Orkiestra. 23.00 Budapeszt: Muzyka koncertowa. Londyn: Nat. koncert ork. 23.15 Tolusa: Opera „Mignon”. 24.00 Stuttgart: Muzyka koncertowa. Radio Parys: koncert ork.

Wiedomości i aktualności z różnych stron, w tym o koncertach i wydarzeniach lokalnych.

Kantory w Katowicach i innych miastach, oferujące usługi w zakresie muzyki i nutowania.

Ważne ogłoszenia i informacje, w tym o koncertach i wydarzeniach kulturalnych.

Wiadomości gospodarcze

WALUTYWA OBROTA GIEŁDY SZROWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH
W dniu 10 lutego 1937 r. w Katedrze Handlu w Uniwersytecie Śląskim...

Z CENTRALNEJ TARGOWICZ W HYSŁOWICACH

Na Centralnej Targowicy w Hysławicach sprzedano od dnia 4 do 10 lutego 1937 r. następujące towary...

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIEŁDY PIENIĘDZNEJ

W dniu 10 lutego 1937 r.
DEWIZY: Belgia 89.00 89.18 88.82 - Berlin 212.36...

Kantor wymiany - Agencja Dewizowa

Władysław KAFTAL

Katowice, Wykrykcyjna 2 telefon 324-38

Kupuje waluty zaradcze i złote monety
Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe

Zamienia 6 proc. Poczta Narodowa na Konsolidacyjną (5525)

WALUTY: Belgia bel. 89.18 88.75 - Dolar amerykański...

MARKI: Bank Polski 100.00 - Cukier 28.50 - Węgiel...

PAPIERY PAŃSTWOWE 3 proc. pol. Inwestycyjny...

Przemysław Kostorzewski

Warowna osada z przed 2500 lat

Z podróży studiów prowadzonych od kilkunastu lat nad badaniem pradziejów, najwięcej ciekawych przynosiła nam prace prowadzone na wyspie jeziora biskupiskiego w powiecie śląskim...

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Skład szermierczej reprezentacji Śląska na mecz z Łodzią

Katowice, 11 lutego.
Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą sobotę o godz. 20-ej w Domu Sportowym, przy ul. Raciborskiej w Katowicach szermierzy mecz międzokrajowy Łódź - Śląsk...

Drużynowe szermiercze mistrzostwa Polski

Od dłuższego czasu rozgrywają śląskie kluby szermiercze spotkania z cyklu walk o drużynowe mistrzostwo Polski na rok 1937. Grupa rybnicka ukończyła swe rozgrywki...

Sobik wyjeżdża do Włoch

Najlepszy polski szermierz, Sobik z Policynego KS. Katowice, wyjeżdża w dniu 17 bm. do San Remo na wielkie międzynarodowe zawody szermiercze...

Zakończenie mistrzostw świata w ping-pongu

W Badenie zakończone zostały w poniedziałek późnym wieczorem mistrzostwa świata w tenisie stołowym. Tytuł mistrzowski w grze podwójnej parów zdobyła para amerykańska Blattner - Mac Glure...

Odpowiedzi redakcji

I. J. Halcowa. Usługa o ochronie lokatorów z dnia 18 grudnia 1936 r. w sprawie pomieszczeń, przeznaczonych na luno cele cel mieszkalne...

NOTOWANIA GIEŁDY METALI

LONDYN, 9. 2. - Notowania metali w L. z 9. 2. miedź, tendencja nieznacznie, Standard per tona 55.8-56.8...

Przed podwyżką cen stali w Stanach Zjednoczonych.

Donoszą z Nowego Jorku, że w związku z wzrastającym stalem zapotrzebowaniem na stal, spodziewano jest podwyższenia cen stali w II kwartale r. b.

Pamiętaj, że zmniejszyć bezrobocie popierając wyroby krajowe!

Przyglądając się rozkopanej przestrzeni spotrzegamy odrazu wielką planowość w budowie osady. Widać 6 prawie równoległych biegących ulic, połączonych drogą okrężną, ciągnącą się półkolistko wzdłuż wałów obronnych osady...

KURS NARCIARSKI DLA POCZĄTKUJĄCYCH

Miejski Komitet W. F. i P. W. Katowice organizuje drugi z rzędu 7-mio dniowy kurs narciarski dla początkujących w terminie od 21 lutego do 28 lutego br.

Koszt zamieszkania w pensjonacie, a całonocnym utrzymaniem, wynoszą 20 zł za cały kurs. Przejazd do Szczyrku i z powrotem 2,40 zł od osoby.

Kurs dostępny jest dla wszystkich tak stowarzyszonych jak i niestowarzyszonych w wieku od 14 do 30 lat.

Uczestnicy (czki) nie posiadający (ce) nart i butów, mogą korzystać w czasie trwania kursu bezpłatnie ze sprzętu Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. Katowice.

Zgłoszenia należy uskutecznić osobiście w Miejskim Ośrodku W. F. Katowice, ul. Raciborska, najpóźniej do piątku dnia 19 lutego codziennie od godz. 18-20.

W razie niezgłoszenia się osobiście 15 uczestników (czek) kurs powyższy nie odbędzie się.

TO SIĘ NAZYWA MECZ PIŁKARSKI

Finałowy mecz piłkarski o puchar i mistrzostwo Ameryki Południowej, rozegrany pomiędzy drużynami Brazylii i Argentyny, miał przebieg skandaliczny.

Po szeregu incydentów brutalnego zachowania się zawodników, w 36-ej minucie gry, boisko zamieniło się w teren ordynarnej walki pomiędzy zawodnikami.

Na boisku wkroczyła policja, lecz wówczas w bójkę wdała się również publiczność. Skandaliczną scenę przerwała interwencja, specjalnie przybytych, wyższych władz policji, oraz urzędników ambasady brazylijskiej.

Mecz przerwano na pół godziny. Piłkarze brazylijscy, którzy stali się przedmiotem brutalnego ataku ze strony argentyńczyków, wyszli na boisko dopiero po solennym przyrzeczeniu kapitana drużyny argentyńskiej, że gracze jego drużyny powstrzymają się od aktów brutalności.

Mecz rozegrany w przepisowym czasie nie dał, niestety, wyniku. Dopiero w trzeciej bramce argentyńczycy zdobyli dwie bramki, wygrywając dzięki temu mecz.

CZY CSIK BĘDZIE STARTOWAŁ W KATOWICACH?

Zarząd PZP. prowadzi obecnie pertraktacje z zarządami okręgów w sprawie ułożenia programu marszu dla członków zawodników węgierskich, którzy jeszcze w bież. sezonie nie mogli startować w naszym kraju...

WALNE ZEBRANIE SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ, KS. CHORZÓW.

29 stycznia odbyło się walne zgromadzenie sekcji piłki nożnej K. S. „Chorzów”, na którym wybrano zarząd w składzie następującym: prezes sekcji - p. Janicki Leopold, członkowie zarządu - pp. Chamski Bronisław, Czech Józef, Dec Władysław, Franczyk Paweł, Franczyk A., Groszek Wilhelm, Jurczyński Ludwik, Kempa Józef, Kaszuba Stefan, Kosiak Włodzisław, Kerner Paweł, Lechicki Adam, Strzegomski Bronisław, Wolny Leopold, Włodnicki Szeptyan, Komleja Berwinzjan; pp. A. Brick, W. Kucharczyk i H. Becker. Korespondencja w sprawie sekcji kierować należy: Sekcja Piłki Nożnej K. S. „Chorzów”, Chorzów 3, Z. F. Z. A.

wybitnie wglębnym kłmamiem, który w wczesnym okresie istnienia panował na naszym terenie...

Ludność, zamieszkująca osadę biskupiską zajmowała się głównie rolnictwem i hodowlą bydła. Znalezione w 1935 r. siarna kamienne, służące do młocenia zboża, dały słerny ślady...

Wielkość osady biskupiskiej, w której w tym czasie żyło około 1000 mieszkańców, była niewielka. W tym czasie osada biskupiska była w pełni rozwinięta i posiadała wszystkie warunki do życia...

Przebieg budowy osady biskupiskiej był niezwykle ciekawy. Widać 6 prawie równoległych biegących ulic, połączonych drogą okrężną, ciągnącą się półkolistko wzdłuż wałów obronnych osady...

Przebieg budowy osady biskupiskiej był niezwykle ciekawy. Widać 6 prawie równoległych biegących ulic, połączonych drogą okrężną, ciągnącą się półkolistko wzdłuż wałów obronnych osady...

Przebieg budowy osady biskupiskiej był niezwykle ciekawy. Widać 6 prawie równoległych biegących ulic, połączonych drogą okrężną, ciągnącą się półkolistko wzdłuż wałów obronnych osady...

Przebieg budowy osady biskupiskiej był niezwykle ciekawy. Widać 6 prawie równoległych biegących ulic, połączonych drogą okrężną, ciągnącą się półkolistko wzdłuż wałów obronnych osady...

Wrócićem!
Dr Bronisław WALCZAK
 Specjalista w chorobach kobiecych i położniczych
Bielsko, Legionów 1, Tel. 30-20
 godziny przyjęć 10-17.

VIII. Km. 2501/84.
Obwieszczenie o pierwszej licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach, rewiru VIII, Jan Józ, mający kancelarię w Katowicach, ul. Kościuszki 90, podstawił art. 616 i 617 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 marca 1937 r. o godz. 11.30 w Sądzie Grodzkim w Katowicach, ul. Mikolowska nr 2, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącego do dłużnika Piotra Mańki z Kochłowic, ul. Farskiej nr 5 nieruchomości przy ul. Farskiej nr 5 wpisanej do ks. gruntowej gm. Kochłowice wykaz 969 Sądu Grodzkiego w Katowicach składającej się z parceli 105/25, 105/24, 105/23 i 105/22, na których do parceli znajdują się: domek mieszkalny, chlewik na węgeln, pralnia, stajnia oraz magazyn i ogród oparkunkowy. Nieruchomość ta oszacowana została na sumę 11.000 zł, cena zaś wywołania wynosi 8.250 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązują jest złożyć rekognicje w wysokości złotych 1.200.-

II. Położonej w Kochłowicach przy ul. Farskiej nr 5 wpisanej do ks. gruntowej gm. Kochłowice wykaz 969 Sądu Grodzkiego w Katowicach składającej się z parceli 105/25, 105/24, 105/23, na której do parceli znajdują się fabryka wody sodowej i lemoniady, magazyn składowy, wozownia, skład piwa i lodownia.

Nieruchomość ta oszacowana została na sumę 21.500, cena zaś wywołania wynosi 10.850 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązują jest złożyć rekognicje w wysokości złotych 1.450.-

III. Położonej w Kochłowicach obok drogi polnej, biegnącej od ul. 22-iej w kierunku toru kolejowego w kierunku zachodnim wpisanej do ks. gruntowej gm. Kochłowice wykaz 690 Sądu Grodzkiego w Katowicach składającej się z parceli 165/251, 165/251, 165/151, które są gruntami ornymi.

Nieruchomość ta oszacowana została na sumę 2.200, cena zaś wywołania wynosi 1.150.

Przystępujący do przetargu, obowiązują jest złożyć rekognicje w wysokości złotych 250.-

IV. Położonej w Kochłowicach wjazd od ul. Farskiej nr 5 wpisanej do ks. gruntowej gm. Kochłowice, wykaz 10 Sądu Grodzkiego w Katowicach składającej się z parceli 105/24, która jest parcelą pod budowę się nadająca.

Nieruchomość ta oszacowana została na sumę złotych 28.500, cena zaś wywołania wynosi 21.850 zł i 1 gr.

Przystępujący do przetargu obowiązują jest złożyć rekognicje w wysokości złotych 2.570 gr.

V. Położonej w Klodnicy za wsią od szosy wpisanej do ks. gruntowej gm. Klodnica, wykaz 117 Sądu Grodzkiego w Katowicach, składającej się z parceli 170/1 która jest ląka i staw około 100 m głębokości na 4 do 5 m.

Nieruchomość ta oszacowana została na sumę złotych 4.500, cena zaś wywołania wynosi 3.250 zł.

Przystępujący do przetargu, obowiązują jest złożyć rekognicje w wysokości złotych 450.-

Rekognicje należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkladkowych instytucji, w 10 częściach wolno uiszczając fundusze molielnych. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny gotówkowej.

Przy licytacji, będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Przy odbiorze nieruchomości nie będą przysługujące do licytacji i przyznawania własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te nie do wyznaczonego przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od ciężkości i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zwolnienie ciężkości.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-iej do 12-iej akta zaś postępowania oszacowanego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Katowicach, ul. Mikolowska nr 2, sala nr 53. Katowice, dnia 6 lutego 1937 r.

JAN JEZ
 KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
 w Katowicach, rewiru VIII. (6529)

Przetarg

Urząd Gminy w Wesole ogłosza publiczny i nieograniczony przetarg na roboty:

1. murarskie betonowe i ciesielskie;
2. izolacyjne;
3. blacharskie;
4. stolarskie;
5. szklarskie;
6. malarskie i lakiernicze;
7. ślusarskie;
8. posadzkowe i okładzinowe i
9. zduniękie w szkole powszechnej w Wesole.

Podkłady wydaje Urząd Gminy za zwrotem kosztów własnych. Wadium w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić w myśli § 7 dotychczasowej oferty warunków przetargowych do depozytu Kasy Urzędu Gminnego, Węskit 1/ko wadium nie przysięga się O do stawy mogą ubiegać się tylko firmy odpowiadające warunkom nowego: prawa przemysłowego oraz mogące się wykazać conajmniej dwuletnim doświadczeniem przy budowach publicznych

Do oferty należy dołączyć wydział z rejestru handlowego oraz dyplom Pożyczki Narodowej.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w dniu 24 lutego 1937 r. o godzinie 10 (6513)

Naczelnik Gminy:
 (-) Szylka.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Rybniku, rewiru I, Michał Kowal, mający kancelarię w sądzie grodzkim w Rybniku, pokój nr 5: podstawił art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lutego 1937 r. o godz. 10-tej w Rybniku, ul. Raciborska nr 7 odbędzie się 2-ga licytacja nieruchomości składających się z 2 kamieniczyk wsielarskich, 1 polski goździa, 1 filic do szklania, 1 motoru elektrycznego z transmisją i 3 pasami, 2 dużych stołów

oszacowanych na łączną sumę 770.- zł.

Poza tym o godz. 11 w Rybniku, przy ul. Raciborskiej 22 odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości składających się z 1 jadalni, 1 gabinecie meblowej, 1 aparatu radiowego, 1 pianina marki „Foster”, 1 toalety, 1 szafonierki, 1 konia walacha i 2 wozów

oszacowanych na łączną sumę 6100.- zł.

Ruchomości powyższe oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (6521)

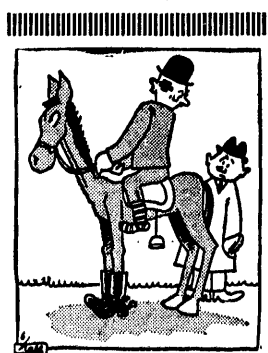
Rybnik, dnia 9 lutego 1937 r.

MICHAŁ KOWAL, komornik.

Sprostowanie

W numerze „Polski Zachodni” 41 z dnia 10 lutego 1937 r. w ogłoszeniu „Zapowiedź” zamieścił się błąd następujący: winno drukować się nazwisko Witkowski a drukowano Vilmowski, co niniejszym sprostujemy.

Urzednik Stosku Cywilnego
 w z. Plechą, Rybnik.



— Człowieku, coś ty zrobił z butami?
 — Ucisłak mnie trochę więc dałem im koniowi, żeby w rozpedał

Dzisiaj Największa Premiera!
KINO RIALTO
KATOWICE

Najbardziej czarujący film
 jaki kiedykolwiek podziwialiśmy

OGHÓD ALLANA

W rolach głównych:
MARLENA DIETRICH
CHARLES BOYER
 Film wykonany całkowicie w barwach naturaln.
 Wt. National Film Corp.

KINO DELTA CHORZÓW I.

od czwartku 11. lutego br.
 Jan Kiepura
 w ewoje świetnej kreacji śpiewanej pt.
Pieśń miłości
 II. Sensacyjna przygoda ludzi bez odczynu z czasów wojny hiszpańskiej - amerykańskiej pt.
Behater
 (6582)

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Mikołowie rewiru II, Stefan Józ, mający kancelarię w Mikołowie, ul. Krakowska nr 11 podstawił art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lutego 1937 r. o godz. 10-tej w Mikołowie ul. Piękowskiego nr 20 odbędzie się II. licytacja nieruchomości składających się z 20 akryów sztyb-wych 600 x 600 mm, oszacowanych na łączną sumę 500 złotych.

Ruchomości powyższe oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (6531)

KOMORNİK SĄDU GRODZKIEGO
 w Mikołowie, rewiru II.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Ogłaszam, że w sobotę, dnia 13 lutego 1937 o godz. 10-tej sprzedam publicznie w Chorzowie przy ul. Montiuszki nr 2 następującą nieruchomość:

1 aparat radiowy Elektrit 4-lampowy z głośnikami, 1 bilard, 18 stołów restauracyjnych, 50 krzesel restauracyjnych, 1 stół wyszynkowy do piwa, 1 stół wyszynkowy do piwa z kurkiem, w restauracji, 1 kasa rejestrująca Sokor, 1 zegar oraz 363 buteleki litrowych, półlitrowych i mniejszych wódek, koniaków i win oszacowanych na łączną sumę 2.356 gr 40

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży czwartek godzinę przed licytacją. WISTUBA, komornik. (6536)

Mieszkania
 2 lub 3 pokojowego
 w Katowicach poszukują.

Oferty z podaniem warunków kierować należy do Adm. „P. Z.” pod „K3”.

1515K

TARGI WIENIĘSKIE

7-13 marca 1937 r.
 Targi techniczne i gospod. rolnego do 14 marca
Wielkie Targi Środkowej Europy
 Wystawcy z 19 państw
 Nabywcy z 72 krajów

Wiza wjazdowa zbędna! Legitymacja Targów i paszport upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Wiza tranzytowa czechosłowacka nie potrzebna! Znaczne zniżki przejazdu na polskich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich kolejkach oraz na liniach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po zł 8.-) przesyłać.

WIENER MESSE - A. G. WIEN VII.
 oraz przez honorowe przedstawicieli w Katowicach: Austriacki Konsulat, ul. Powstańców 44
 Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Sp. z o. o., Dworcowa 7
 6435 Wagons-Lits/Cook S.A., ul. Dyrekcyjna

KINO „A. POLKO” CHORZÓW I.

Od czwartku 11 lutego br.
 Przebojowy dramat sensacyjno-ślęgiowski pt.
Szwecznik królewski
 Wspaniały film o wielkiej wystawie i zajmującej treści w rolach głównych: SYBILLE SCHMITZ - KAROL LUDWIG DIEHL - FRIEDEL CZEPA - INGE LIST
 Jako 2-gi film: Wzruszający dramat pt.
Srebrna torpeda
 (6582)

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie rewiru V Paweł Lech, mający kancelarię w Chorzowie ul. Dąbrowskiego nr 23 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 lutego 1937 r. o godz. 12-tej w Chorzowie, ul. Powstańców nr 15 odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości składających się z

1 kredensu pokojowego, 1 zegara szafkowego, 1 wtrypny, 1 stół okrągły, 6 kuchenek obitych, 1 szafa bibliotecznej, 1 biurka i 1 fotela do biurka oszacowanych na łączną sumę 21.720.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. LECH, komornik.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Paszynie rewiru I Franciszek Łoska, mający kancelarię w Paszynie w Sądzie Grodzkim sala nr 16 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 lutego 1937 r. o godz. 9.30 w Brzeszczynie, Paszczyca nr 57 odbędzie się I. licytacja nieruchomości, należących do Jana Murbach jun. składających się z 1 nieruchomości ostarowego marki „Owlecin - Praga”

oszacowanie nastąpi przed licytacją przez biuro. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (6528)

KOMORNİK SĄDU GRODZKIEGO
 w Paszynie rewiru I.
 FRANCISZEK ŁOSKA

WOLNE POSADY

Stenotypistki stenografujące biegle po polsku, władające poprawnie językiem polskim i niemieckim poszukujące wielkie przedsiębiorstwo przemysłowe. Założenia z życiorysem, oddziałami świadectw kierować do P. Z. pod nr „5094”

POSAD POSZUKUJA

Buchalter bilansista, korespondent polsko - niemiecki, pierwszorzędny pracownik, małopolnian, szuka posady referencji, Jan Kizon, Warszawa Wspólna 65. (6478)

SPRZEDAŻ

Parowóz normalnotorowy czterokołowy, 38 ton, zbudowany 1917, prawie nieużywany do sprzedania Juliusz Weiss Lwów, Potockiego 50. (6524)

Franki story, brokaty koldry, wszelkie materiały dekoracyjne natomiast w firmie Niewrzędowska, Katowice, Młyńska 4. (6451)

UZDROWISKA

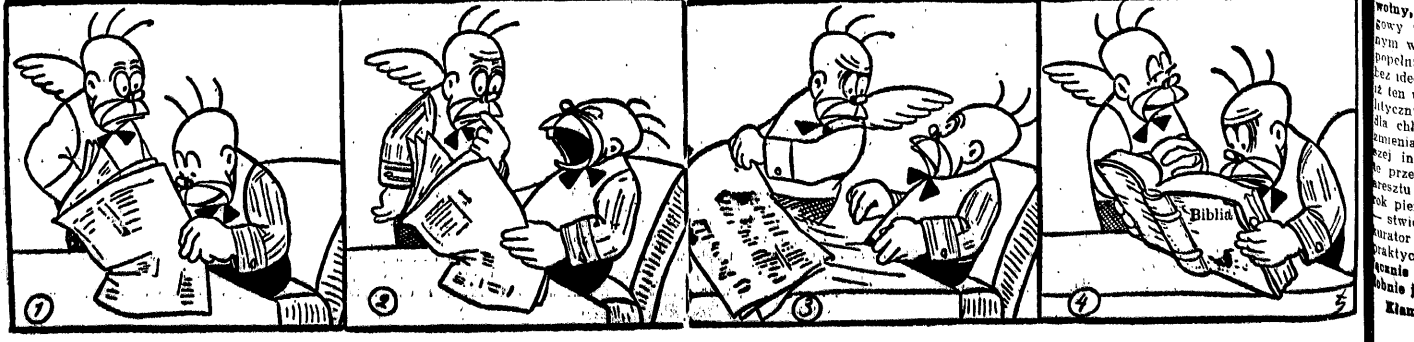
Bystra - Wilkowice, Dom klimatyczny prowadzony na wzór sanatoriów, lekarze specjalści, centralne ogrzewanie, ciepła woda bieżąca - Telefon 50. (6479)

ROZNE

Złota branzoletka damska zrabulona dnia 9 bm. w godzinach popołudniowych w Katowicach śródmiejskich, Uczciwy znalazca zwróci do Adm. P. Z. za wynagrodzeniem pod 5032.

Tysiącom uszczel w Polsce grozi głód
Pomyślcie o tym i złóżcie ofertę na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.

Interesująca lektura Karilka Fafuly



Rok Oplata
 Redaktor
 Telefon
 CENNIK
 Nadawca Jerzy VI
 0 Z
 W Sądzie się czwartek wie p. Ma ubiegłego w swym p. Jurera be sposob zast lujac podw rylot Wojewo społecznym wysokości W
 W piarw Mackiewicz Wojewody zienia oraz ponoszenia rel. Mackiew który też w nowio ta z Karbowiek
 Po załatw znanu się p. Pierwszej in wolny, który sowy w Katowym występ polnopolnego bez ideologii bez ten używ politycznych, a śla chłopa i zmeniając r. zesz instancji przestępst przeszu i grzok pierwszeli - stwierdza narator - za praktycznym tencie jak u obale jak i Klimilw